GRAMATYKA

JĘZYKA POLSKIEGO

według uchwał

AKADEMJI KRAKOWSKIEJ

z dnia 9 lutego, 1918 roku

Rozporządzeniem z dnia 1 stycznia, 1919 r. przez Ministerstwo Oświaty Publicznej do użytku szkolnego w Polsce dozwolonych.



CHICAGO, ILL.

DRUKIEM DZIENNIKA CHICAGOSKIEGO



GRAMATYKA JĘZYKA POLSKIEGO

według uchwał

AKADEMJI KRAKOWSKIEJ

z dnia 9 lutego, 1918 roku

Rozporządzeniem z dnia 1 stycznia, 1919 r. przez Ministerstwo Oświaty Publicznej do użytku szkolnego w Polsce dozwolonych.

opracował

KS. F. ŁADOŃ, Z. Z.

Profesor Kolegjum św. Stanisława Kostki w Chicago, Ill.

Wydanie przejrzane i skrócone.



Nakład i własność Spółki Wydawnictwa Polskiego 1455-1457 West Division ulica Chicago, Ill.

St. Hyacinth College and Seminary Granby, Massachusetts COPYRIGHT, 1920, BY THE POLISH PUBLISHING CO. OF CHICAGO, ILL.

WSTEP.

Przez m o w ę czyli język jakiegoś narodu rozumiemy takie sposoby i środki, zapomocą których możemy innym wyjawić, jakby uzmysłowić, nasze wrażenia, uczucia i myśli. Ze wszystkich do tego służących sposobów najdoskonalszym jest mowa u s t n a, a po niej p i s a n a.

Mowa ustna, zwana też ż y w ą, składa się z pojedyńczych dźwięków, tworzących oddzielne w y r a z y, które znów, umiejętnie zgrupowane, tworzą z dania, zapomocą których dopiero możemy dokładnie wypowiedzieć naszą myśl, lub rozumieć myśli innych, głosem, albo pismem wyrażone. Mowa pisana różni się od ustnej tylko w tem, że dźwięki oddaje literami, z których tworzą się wyrazy i zdania.

Stąd wynika, że ten tylko potrafi jasno, zrozumiale i dokładnie wypowiedzieć swoje myśli, kto dobrze rozumie znaczenie wyrazów i umie z nich tworzyć zdania, w treści swej jasne i dobrze złożone.

Poznanie dobre wszystkich właściwości języka polskiego jest niezbędne każdemu, kto chce poprawnie nim mówić. Władanie tylko jednym językiem jest wielkim brakiem w wykształceniu inteligentnego człowieka: czyni go ciasnym i jednostronnym w jego pojęciach i zapatrywaniach na świat; tymczasem przyswojenie sobie obcego języka—to jakby

nowe okno na świat w umyśle naszym. Im więcej okien w domu, tem w nim jaśniej, słoneczniej i... zdrowiej. Takiem okienkiem w umyśle Amerykanina polskiego pochodzenia jest bez wątpienia znajomość mowy polskiej, z której zasadami i właściwościami zapoznaje go gramatyka tego języka. Rozpoczynając od najdrobniejszych cząsteczek mowy, od głosek, poucza ona, w jaki sposób tworzą się wyrazy, jakim zmianom one podlegają, które z nich i w jakich formach mogą wejść w zdanie, a wreszcie uczy, jak należy budować zdania, aby logicznie, jasno i zrozumiale mówić i pisać po polsku.

Stąd też wynika odpowiedni podział gramatyki polskiej. Dzieli się ona na trzy części:

Część pierwsza poucza o głoskach i dlatego zwie się głosownią.

Część druga zajmuje się częściami mowy, ich rozgatunkowaniem, odmianą, znaczeniem, pochodzeniem i pisownią, a nazywa się fleksją (nauka o urabianiu form i odmian wyrazów).

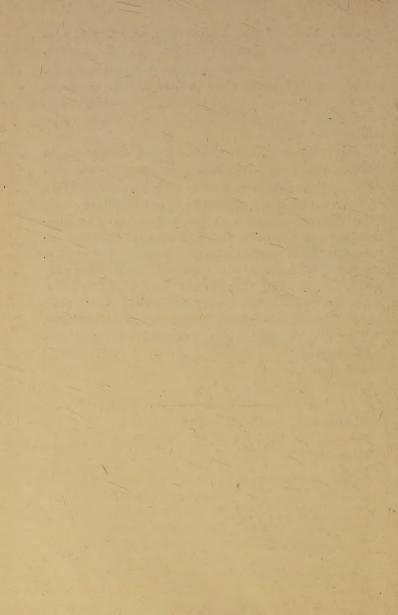
Część trzecia poucza o zdaniu i podaje praktyczne zasady dobrego tworzenia zdań; nazywamy ją składnią (od: składać wyrazy w jedną całość o formie, zgodnej z wymaganiami i z duchem języka polskiego).

Uwaga. W układzie niniejszej Gramatyki autor odstąpił w kilku punktach od układu powszechnie w Ameryce używanych Gramatyk Małeckiego i Konarskiego. Mianowicie: odmiany rzeczowników

z pięciu zredukowane są do trzech, co znacznie ułatwia naukę tego działu; pisownia wyrazów umieszczona została nie na końcu książki, lecz tam, gdzie jej miejsce — po nauce o pochodzeniu słów, a nauka o szyku wyrazów i zdań pobocznych wcielona została tam, gdzie z natury rzeczy należy — do nauki o zdaniu.

Co do pisowni (ortografji) autor stosuje się do uchwał Akademji Krakowskiej, streszczonych w broszurce Leona Rygiera, a przez Ministerjum Oświaty w Polsce do użytku szkolnego zatwierdzonych.

Ponieważ książka przeznaczona jest dla młodzieży polsko-amerykańskiej, która, jak doświadczenie wykazuje, bieglej włada językiem angielskim, niż polskim i lepiej w nim rozumie terminologję gramatyczną, dlatego obok terminologji polskiej, podane są też odpowiednie nazwy angielskie. Nadto przy każdej sposobności autor zwraca uwagę na analogję, lub zasadnicze różnice obu języków i ich zasad gramatycznych.



CZĘŚĆ PIERWSZA. GŁOSOWNIA.

Głoski i litery.

- 1. Głoski. Myśli wypowiadamy zdaniami, które powstały z oddzielnych wyrazów, czylisłów. Każde słowo jest całością, złożoną z pojedyńczych i oddzielnych dźwięków. Te pojedyńcze dźwięki, z których powstają wyrazy, nazywamy głoskam i (sounds). Np.: P-o-l-s-k-a, o-k-o.
- 2. L i t e r y. W mowie pisanej każdą głoskę oznaczamy jednym lub dwoma odpowiedniemi znakami, które nazywamy literami (letters).

Głoski wymawiamy i słyszymy, litery piszemy i widzimy.

Wszystkich głosek w języku polskim posiadamy 46, a liter tylko 23. Brak liter uzupełniamy sobie w ten sposób:

- a) Niektóre głoski oznaczamy w piśmie przez dwie, lub trzy litery, np.: cz, dz, rz, sz, trz i t. p. Tak oznaczone głoski mają z a w s z e tylko j e d n o brzmienie.
- b) Nad niektóremi literami robimy kropkę, albo kreseczkę, np. ż, ź, ś, ć, ń; lub przekreślamy literę linijką, jak ł, albo też z dołu doczepiamy maleńki łuczek, np: ą, ę. Tak przekształcone litery mają zupełnie odrębne brzmienie, niż przedtem.
- c) Do niektórych liter dopisujemy i, które w tym razie nie jest już znakiem oddzielnej głoski, ale tylko

znakiem, że poprzedzającą literę należy wymawiać miękko, np: b(i), g(i)...

3. A l f a b e t. Zbiór wszystkich liter nazywamy a l f a b e t e m (alphabet) lub a b e c a d ł e m. Przedstawia się on następująco:

a, a, b, b(i), c, cz, ć, d, dz, dź, dż, e, e, f, f(i), g, g(i), h, ch, i, j, k, k(i), l, ł, m, m(i), n, ń, o, ó, p, p(i), r, rz, s, ś, sz, t, u, w, w(i), y, z, ź, ż.

Zadaniem głosowni jest pouczyć nas o tem, ile głosek język polski posiada, jak one się różnią od siebie pochodzeniem i brzmieniem, jak się wymawiają i piszą, jaki wpływ jedne na drugie wywierają i w jaki sposób łączą się w sylaby i wyrazy.

1. Podział głosek.

Cały ogół głosek w języku polskim, jak w angielskim, dzielimy na dwie główne grupy: na s a m ogłoski i na spółgłoski.

a) Samogłoski (vowels) są to takie głoski, które możemy wymawiać same, bez pomocy innej głoski, a tylko przez wydobycie głosu z piersi i odpowiednie otworzenie ust.

Takich samogłosek w języku polskim mamy dziewięć, oznaczają je następujące litery:

a, e, i, o, ó, u, y, ą, ę.

b) S p ół głoska m i (consonantes) są wszystkie inne głoski, prócz powyższych dziewięciu samogłoska. Nazywamy je spółgłoskami, ponieważ do ich

wymówienia potrzebujemy pomocy różnych narządów mownych, jak: języka, podniebienia, warg, zębów i t. d.

Wymowa samogłosek w języku polskim różni się od wymowy w języku angielskim, kiedy bowiem w tym języku każda z liter: a, e, i, o, u, y, posiada kilka różnych brzmień, w języku polskim każda z nich ma tylko jedno ściśle oznaczone brzmienie.

I tak:

- a wymawia się, jak ang. a w wyrazie: arm,
- e wymawia się, jak ang. e w wyrazie: end,
- i wymawia się, jak ang. e w wyrazie: me,
- o wymawia się, jak ang. o w wyrazie: or,
- u wymawia się, jak ang. u w wyrazie: pull,
- y nie ma odpowiedniego brzmienia w ang. jęz.

Z tego wynika, że w języku polskim samogłoski i wszystkie inne głoski piszemy tak, jak je wymawiamy i wymawiamy tak, jak je piszemy.

Zarówno samogłoski, jak spółgłoski dzielą się na kilka grup, które w tym podręczniku pomijamy, pozostawiając ten rozdział nauki — wyższym stopniom.

2. Sylaby — zgłoski.

Przez sylabę (syllable) albo zgłoskę rozumiemy jużto samą samogłoskę, jużto samogłoskę, połączoną z jedną lub więcej spółgłoskami; np: a, o, i, że, bo, ul i t. d.

W pojedyńczą sylabę wchodzić może tylko jedna samogłoska, ale wyrazy mogą składać się z kilku sylab; moga więc być jednosylabowe, dwusylabowe i t. d... Słowem, wyraz mieć będzie tyle sylab, ile ma samogłosek, np.: ul, kość, maść, brać, wiać... są wyrazami jednosylabowemi, a urok, witać, świecić... są wyrazami dwusylabowemi. Samogłoska i w wyrazach: wiać i świecić jest tylko znakiem zmiękczenia, a nie oddzielną głoską, dlatego, choć w wiać są dwie samogłoski, a w świecić—trzy, wiać jest jednosylabowem słowem, a świecić dwusylabowem.

WZAJEMNY WPŁYW GŁOSEK NA SIEBIE.

I. Wpływ samogłosek na spółgłoski.

Przy tworzeniu sylab, lub zmianie końcowych zgłosek u wyrazów może się zdarzyć zbieg kilku brzmień takich, które albo wzajemnie się nie znoszą, albo wywołują trudność w wymowie: w takich wypadkach musimy porobić pewne zmiany w głoskach, odpowiednio do brzmienia, jakiego wymaga następująca głoska.

N.p. zmiękczenie możemy wykonać trojakim sposobem: kreskowaniem liter, np., prośba, śmierć, woźnica, ćma i t. d.; wtrąceniem litery i: wielki, rzezie, dźwięk..., i przemianą brzmień spółgłosek na inne, np.: nuda — nudzić — znudzony, głuchy — głusi — ogłuszony i t. p.

1. Spółgłoski k i g przed samogłoskami e i i w wyrazach obcych wymawiają się miękko, jak gie, ki i piszą się bez i, np.: geografja, agent, kefir; w wyrazach swojskich, zwłaszcza w sylabach nie-

początkowych, miękczymy g i k przez i, np.: gielda, kielich, kierat, szwagier, angielski, cukier, bankier i t. p.

Nadto k i g mogą się zamienić:

k na c lub cz;

np: daleki — dalece; wilk — wilczy,

g na ż lub dz;

np: drogi, drożyzna, drodzy.

2. ch i h tylko pod wpływem i w końcówkach deklinacyjnych zamieniają się na ś; np.:

Włoch-Włosi, mnich-mnisi.

We wszystkich innych wypadkach przed jakąkolwiek samogłoska zamienia się:

ch na sz, np:

głuchy—głuszec, strach—straszak;

h na ż, np:

druh—drużyna, porohy—Zaporoże.

3. t, d, s, z zamieniają się:

t na c. ć, lub cz, np:

Powrót-powróce, kot-koci, bogaty-bogacze.

d na dz lub dź, np:

nuda, nudzę, nie nudź, nudzić.

s na ś lub sz, np:

las—w lesie; kosić—koszę.

z na ź lub ż, np:

wóz, wozić, woźny, wożenie.

4. ł i r pod wpływem miękkiej samogłoski przechodzą:

ł na l, np:

wół—woli; orzeł—orli, kościół—kościelny.
r na rz, np:

orać-orzę, wiara-wierzyć-wierzę.

II. Wpływ spółgłosek na samogłoski.

Wpływ spółgłosek na samogłoski ogranicza się do trzech samogłosek: o, ę i e.

a) Pochylenie samogłoski o na ó. W języku polskim znajdują się takie wyrazy, które stale mają ó przez wszystkie danego wyrazu formy: góra, gór, ku górze, górzysty, podgórze, górski, górny, góral, górować itd., lecz są też i takie słowa, w których o pochyla się na ó.

Oto przykłady pochylenia o na ó:

- dół (dołu), stół, wół, stodoła stodół; ból, sól, mól, rola ról; wór, otwór, rozbiór; obora obór; morze mórz; otworzyć otwórz; łój, stój, mój, twój, pokój itd.
- b) Pochylenie samogłoski ę na ą, np.: dęty, dąć, księga, książka, gęś, gąska dziewięć, dziewiątka.
- c) Natężenie samogłoski e, które zamienia się na o lub na a i odwrotnie; np.: ziele, zioła; gnieść, gniotę strzelać, strzała...

III. Wpływ spółgłosek na spółgłoski.

Upodobnienie spółgłosek.

Jeżeli w skład sylaby musi wejść kilka takich spółgłosek, które trudno wymówić razem, w takich wypadkach zwykle poprzedzająca spółgłoska przechodzi w inne brzmienie, bliższe i pokrewne następnej, lub podobne pierwszemu. N. p. dech—tchu, kiedy—gdy.

Tego rodzaju zmianę spółgłosek pod wpływem innych spółgłosek nazywamy u podobnieniem głosek.

CZĘŚĆ DRUGA.

FLEKSJA.

Rozdział I.

O ODMIENNYCH CZĘŚCIACH MOWY.

1. Wyrazy. Części mowy.

1. W y r a z a m i, lub s ł o w a m i (words) nazywamy takie ze sylab i głosek utworzone całości, które w umyśle naszym wywołują pewne i określone wycbrażenie o jakiejś osobie, zwierzęciu, rzeczy, lub o jakimś przymiocie, czynności, liczbie i t. p. Tak np.: chłopiec, lew, drzewo, rzeka, czerwony, cztery, piąty, czytać... to są wyrazy, ponieważ każda z tych całości zgłoskowych daje nam ściśle określone pojęcie.

2. Części mowy (parts of speach). Język polski posiada niezmiernie bogaty zasób najróżnorodniejszych słów, które, stosownie do ich znaczenia, dzielą się na t. zw. części mowy, od mienne i na nieod mienne.

Oto pięć części mowy odmiennych:

- 1. rzeczowniki (nouns);
- 2. przymiotniki (adjectives);
- 3. zaimki (pronouns);
- 4. liczebniki (numerals);
- 5. czasowniki, albo słowa (verbs);

Części mowy nieodmienne:

- 6. przysłówki (adverbs);
- 7. przyimki (prepositions);
- 8. spójniki (conjunctions);
- 9. wykrzykniki (interjections).

Takie słowa, które bez zmiany znaczenia swojego mogą przybierać różne formy, nazywamy o dmiennemi częściami mowy; wszystkie inne słowa, które tej właściwości nie posiadają, zwiemy nieodmiennemi częściami mowy.

I. RZECZOWNIKI,

Podział rzeczowników.

Jedną z najliczniejszych grup wyrazów stanowią r z e c z o w n i k i (nouns), t. j. imiona o s ó b, z w i e-

rząt lub rzeczy, które, stosownie do tego, co oznaczają, dzielą się na rzeczowniki:

zmysłowe i umysłowe (concrete and abstract nouns);

żywotne i nieżywotne (animate and inanimate nouns);

imiona własne i pospolite (proper and
common nouns);

jednostkowe i zbiorowe (individual and collective nouns).

- 1. Rzeczowniki żywotne są to imiona istot żyjących, np.: Jan, ojciec, lew, koń...; rzeczowniki n i e żywotne są imionami istot nie żyjących, np.: dom, kamień, pióro, męstwo...
- 2. Z m y sło w e m i rzeczownikami nazywamy imiona takich istot, które możemy poznać zapomocą jednego lub kilku naszych zmysłów, np.: drzewo, kot, muzyka, dźwięk, światło...; u m y sło w e m i nazywamy te rzeczowniki, których zmysłami poznać nie możemy, a tylko w umyśle je sobie przedstawiamy wyobrażamy, np.: męstwo, dobroć, cnota, nikczemność...
- 3. Imionami w ła s n e m i nazywamy rzeczowniki, oznaczające: imiona ludzi, nazwy miast, rzek, gór, krajów... np.: Jan, Anna; Chicago, Warszawa, Wisła, Mississippi, Polska, Stany Zjednoczone...; imionami pospolitemi nazywamy rzeczowniki, oznaczające: stan, zawód, gatunek, osoby, rzeczy, lub zwierzęta, np.: stolarz, kupiec, lekarz, malarz, lew, pokój... rzeka, kraj, farma, miasto...

4. Jednostko wemi rzeczownikami zwiemy te, które z natury swojej oznaczają tylko jednostki, np.: jabłko, uczeń, pióro...; zaś zbiorowemi nazywamy takie rzeczowniki, które z natury swojej zawsze oznaczają zbiór, grupę, jakichś jednostek, np.: naród, wojsko, zboże, nasienie...

2. RODZAJE RZECZOWNIKÓW.

Następnie rozróżniamy rzecznowniki wedle ich gramatycznego r o d z a j u.

Trzy są rodzaje: męski, żeński i nijaki.

1. Rodzaju męskiego ze znaczenia są imiona mężczyzn, zwierząt samców i takich istot i rzeczy, które sobie wyobrażamy w postaci męskiej, lub z przymiotami męskiemi, np.: rycerz, wilk, pies, anioł, duch, Bóg, sędzia, liść, but i t. d.

Z zakończenia rodzaju męskiego są niektóre rzeczowniki, zakończone na spółgłoski, np.: wróg, głóg, stuk, stół, włos i t. p.

Rodzajowi męskiemu odpowiada zaimek ten; mówimy więc: ten ojciec, ten syn, ten atrament, ten dom, ten lew, ten pies...

2. Rodzaju żeńskiego — ze znaczenia są imiona kobiet, zwierząt samic i takich istot, oraz rzeczy, które sobie wystawiamy z przymiotami i właściwościami żeńskiemi; np.: Marja, pani, córka, wilczyca, gęś, gwiazda, dusza, praca, rzeka...

Z zakończenia rodzaju żeńskiego są rzeczowniki, zakończone na: a, i, albo na niektóre spółgłoski; np.: matka, bania, studnia, wanna, podłoga, gospodyni, kość, złość, moc, noc...

Wyjątki stanowią tylko rzeczowniki, które na mocy znaczenia, lub zwyczaju przyjęto uważać za męskie, chociaż końcówki mają żeńskie. Takiemi są, nap.: sędzia, drużba, poeta, gwóźdź, liść...

Rodzajowi żeńskiemu odpowiada zaimek ta: ta matka, ta rzeka, ta krawędź, ta obręcz...

3. Rodzaju nijakiego — ze znaczenia są rzeczowniki, wyorażające jakąś istotę niedorosłą, nierozwiniętą, niedawno urodzoną; np.: dziecko, wilczę, kurczę, cielę...

Z z a k o ń c z e n i a — do rodzaju nijakiego należą rzeczowniki, kończące się na samogłoskę o, e, lub ę; np.: okno, plemię, pole...

Rodzajowi nijakiemu odpowiada zaimek to: to dziecko, to pole, to plemię.

3. Liczby i Przypadki.

Oprócz rodzaju, rozróżniamy w deklinacji i liczbę, t. j. ilość osób, lub rzeczy: np.: ojciec, ojcowie; jabłko, jabłka; mysz, myszy; kot, koty. Mamy w języku naszym dwie liczby: pojedyńczą (singularis numerus) i m nogą (pluralis numerus).

Nazywamy p r z y p a d k a m i takie zmiany rzeczownika, które wykazują rozmaite położenie osoby, lub rzeczy odnośnie do działającej osoby. W języku polskim mamy siedm przypadków. Każdy z nich odpowiada na właściwe sobie pytania, mianowicie:

Przypadek I-szy odpowiada na pytanie: kto? co?

Przypadek II-gi odpowiada na pytanie: kogo? czego? lub: czyj? czyja? czyje?

Przypadek III-ci odpowiada na pytanie: komu? lub czemu?

Przypadek IV-ty odpowiada na pytanie: kogo? co? Przypadek V-ty nie odpowiada na żadne pytanie: służy do zawołania.

Przypadek VI-ty odpowiada na pytanie: kim? czem? Przypadek VII-my odpowiada na pytanie: (o) kim?

(o) czem? albo (w) kim? (w) czem?

Te same przypadki służą nam zarówno w liczbie pojedyńczej, jak mnogiej. Pytania: kto? kogo?... odnoszą się do osób; co? czego?... do zwierząt i rzeczy.

4. Źródłosłów — temat. Końcówki.

Rozpatrując np. w rzeczownikach **pan** i ławka poszczególne zmiany, jakie zachodzą w różnych przypadkach, widzimy, że w obu wyrazach ulegają zmianie tylko końcowe ich części, a reszta wyrazów we wszystkich przypadkach pozostaje bez zmiany.

Takie niezmienne części wyrazów odmiennych nazywamy źródłosłowem, albo tematem, czyli osnową wyrazu, końcowe zaś sylaby, albo pojedyńcze głoski, które się ustawicznie zmieniają w różnych przypadkach, nazywamy końcówkami (forms).

5. Deklinacje.

Z osnowy jakiegokolwiek rzeczownika i końcówki danego przypadku możemy utworzyć żądany przypadek dla rzeczownika, czyto w liczbie pojedyńczej, czy w liczbie mnogiej.

Tworzenie nowego wyrazu z osnowy i końcówki poszczególnych przypadków nazywamy o d m i a n ą, lub deklinacją rzeczowników (declension of nouns.)

Rzeczownikowych odmian w języku polskim mamy trzy.

(Uwaga: Pod tym względem różni się niniejsza Gramatyka od innych, podających aż pięć deklinacyj; my — dla ułatwienia nauki naszej młodzieży liczbę deklinacyj sprowadzamy do trzech).

Deklinacja pierwsza obejmuje rzeczowniki męskie, zakończone na spółgłoskę (bez właściwej końcówki) i zdrobniałe na o, np. chłop, pan, orzeł, koń, kraj, rodzaj, wujcio, dziadzio itp.

Deklinacja druga obejmuje rzeczowniki:

- a.) żeńskie na a, i, oraz zakończone na spółgłoskę: np. woda, ryba, bania, szyja, ksieni, bogini, wieś, łakoć, mysz, noc, klacz.
- b.) męskie na a, lub o; np.: wojewoda, sędzia, cieśla, Fredro.

Deklinacja t r z e c i a obejmuje rzeczowniki rodzaju nijakiego, zakończone na a, e, lub ę; np.: serce, dzieło, wiano, miasto, pole, jaje, cielę, imię, ciemię itd.

DEKLINACJA PIERWSZA.

Podług pierwszej deklinacji odmieniają się wszystkie rzeczowniki męskie, zakończone na spółgłoskę tematową i zdrobniałe imiona męskie, zakończone na o, jak Stefcio, wujcio...

W niektórych przypadkach (I, IV, V) liczby mnogiej imiona osobowe mają właściwe sobie formy, a imiona zwierząt oraz rzeczy nieżywotnych mają swoje. Odmianę imion osobowych zwiemy formą o s o b o w ą, a odmianę zwierząt i rzeczy nazywamy formą r z e c z o w ą.

Sposób odmiany rzeczowników, należących do pierwszej deklinacji, wykazują następujące wzory.

Wzór pierwszy. Liczba pojedyńcza.

I.	Aniół,	Ogród,
	Anioł-a,	Ogrod-u,
	Anioł-owi,	Ogrod-owi,
	Anioł-a,	Ogród,
	Aniel- e ,	Ogrodzi-e.
	Anioł-em,	Ogrod-em,
VII.	(o) Aniel-e,	(w) Ogrodzi-e,

Liczba mnoga.

Aniol-owie. I. Aniel-i. Aniol-v Ogrod-v II. Anioł-ów. Ogrod-ów. III. Aniol-om. Ogrod-om. IV. Anioł-ów. Ogrod-v V. jak przyp. I-szy. VI. Aniol-ami, Ogrod-ami. VII. (w) Anioł-ach (w) Ogrod-ach. Według powyższego wzoru odmieniają się rzeczowniki męskie, zakończone na spółgłoski jak: wół, stół, chłop, pan, lis, płot, len, orzeł, węzeł... Wyjątek stanowią rzeczowniki, zakończone na inne spółgłoski, których odmiany wzór podany jęst w następującej tablicy:

Wzór drugi.

Liczba pojedyńcza.

Kruk	Róg	Mech
Kruk-a	Rog-u	Mch-u
Kruk-owi	Rog-u	Mch-u,
Kruk-a	Róg	Mech
Kruk-u		Mch-u
Kruki-em		Mch-em
(o) Kruk-u	(o)Rog-u	(o) Mch-u
	Kruk-a Kruk-owi Kruk-a Kruk-u Kruki-em	Kruk-a Rog-u Kruk-a Róg Kruk-a Róg Kruk-u Rog-u Kruki-em Rogi-em

Liczba mnoga.

1.	Kruk-i	Rog-i	Mch-y
II.	Kruk-ów	Rog-ów	Mch-ów
III.	Kruk-om	Rog-om	Mch-om
IV.	Kruk-i	Rog-i	Mch-y
V.	jak	przyp. I-s	zy.
VI.	Kruk-ami	Rog-ami	Mch-ami
VII.	(o) Kruk-a	chw Rog-ach	Mch-ach

Według tego wzoru odmieniają się wszystkie rzeczowniki męskie, zakończone na spółgłoski, jak: smak, grzech, głóg, a także wyraz syn. Człowiek w V-ym przyp. l. p. ma: człowiecze! a Bóg — Boże!... Wyraz człowiek liczby mnogiej nie ma, używa się: ludzie.

Wzór trzeci. Liczba pojedyńcza.

I.	Koń	Liść	Uczeń
II.	Koni-a	Liści-a	Uczni-a
III.	Koni-owi	Liści-owi	Uczni-owi
IV.	Koni-a	Liść	Uczni-a
V.	Koni-u	Liści-u	Uczni-u
VI.	Koni-em	Liści-em	Uczni-em
VII.	(w) Koni-u	(w) Liści-u	(w) Uczni-u
	Liczba	mnoga.	

I.	Koni-e	Liści-e	Uczni-owie
II.	Kon-i	Liśc-i	Uczni-(ów)
III.	Koni-om	Liści-om	Uczni-om
IV.	Koni-e	Liści-e	Uczni-ów
v.	j	jak przyp.	
222	TT /		

VI. Koń-mi Liść-mi Uczni-ami VII. (w) Koni-ach (w) Liści-ach (w) Uczni-ach,

Według tego wzoru odmieniają się rzeczowniki męskie, zakończone na spółgłoskę, jak: wódz, król, kraj..., oraz nieżywotne, kończące się na ec, jak: smalec, walec... i zdrobniałe męskie na o: Kazio, Miecio, wujcio, dziadzio...

Wyraz przyjaciel w l. m. ma: przyjaciele, przyjaciół, przyjaciółmi i t. d.

Wzór czwarty.

	11 201 02 W & J	L U y.
Liczba p	ojedyńc za.	Liczba mnoga.
I.	Chłopiec	Chłopc-y
II.	Chłopc-a	Chłopc-ów
III.	Chłopc-u	Chłopc-om
IV.	Chłopc-a	Chłopc-ów
V.	Chłopcz-e	Chłopc-y
VI.	Chłopc-em	Chłopc-ami
VII.	(w)Chłopc-u	(w) Chłopc-ach.

Według tego wzoru odmieniają się rzeczowniki męskie żywotne (osób i zwierząt), zakończone na ec. Tu także należy wyraz ksiądz, który w V-ym przyp. l. p. ma: księże, a w liczbie mn. ma: księża, księży, księżom.

UWAGA: W odmianach jednako brzmiących nazw krajów i narodów należy odróżniać nazwę kraju od nazwy narodu, np.:

krai: krai: naród: naród: Niemcy, Czechy, Czesi Niemcy. Niemców, Czech, Czechów. Niemiec. Czechom, Niemcom Czechów, Niemcv Czechy. Niemców. Niemcy! Czechy! Czesi! Czechami. w Niemczech, w Niemcach, w Czechach,

Podobnie odmieniają się: Włochy, Włosi, Węgry, Wegrzy i t. d.

DEKLINACJA DRUGA.

Deklinacja druga obejmuje rzeczowniki rodzaju żeńskiego, zakończone jużto na samogłoskę: a, lub i, jużto na spółgłoskę; np.: ryba, bania, lekcja, źmija, pani, gęś, kość, twarz, mysz i t. d.

Nadto według tej deklinacji w liczbie pojedyńczej odmieniają się także rzeczowniki rodzaju męskiego na a, np.: winowajca, zdrajca..., oraz nazwiska rodowe męskie na a, lub o; np.: Zawisza, Fredro i t, p.

Te rzeczowniki męskie w liczbie mnogiej odmieniają się prawidłowo podług pierwszej deklinacji.

Następujące wzory pokazują odmianę rzeczowników, należących do drugiej deklinacji.

Wzór pierwszy.

Odmiana żeńskich rzeczowników, zakończonych na a, lub i.

Liczba pojedyńcza.

		3 3	
I.	ryb-a	burz-a,	bani-a,
II.	ryb-y,	burz-y,	ban-i
III.	rybi-e,	burz-y,	ban-i
IV.	ryb-e,	burz-ę,	bani -ę,
V.	ryb-o,	burz-o.	bani-o,
VI.	ryb-a,	burz-a,	bani-ą,
VII.	(w)rybi-e,	(w)burz-y,	(w) ban-i,
I.	lekcj-a,	żmij -a,	gospodyn-i,
I1.	lekcj -i,	żmi- i.	gospodyn-i,
III.	lekcj-i,	żmi-i.	gospodyn-i,
IV.	lekcj -ę ,	żmij -ę ,	gospodyni-ę,
V.	lekcj-o,	żmij-o!	gospodyn-i!
VI.	lekcj-ą,	żmij -ą ,	gospodyni-ą,
VII.	(o) lekcj-i,	żmi-i.	gospodyn-i.
		a mnoga.	•
7			1
I.	ryb-y,	burz-e,	bani-e,

I. ryb-y, burz-e, bani-e,	
II. ryb, burz, bań,	
III. ryb-om burz-om, bani-om.	
IV i V. jak przyp. I-szy.	
VI. ryb-ami, burz-ami, bani-ami,	
VII. (o)ryb-ach, (o)burz-ach, (o)bani-a	ch.

I. lekcj-e, żmij-e, gospodyni-e,
II. lekcj-om, żmij, gospodyń,
III. lekcj-om, żmij-om, gospodyni-om,
IV i V. jak przyp. I-szy.
VI. lekcj-ami, żmij-ami, gospodyni-ami,
VII. (o) lekcj-ach, (o) żmij-ach, (o) gospodyn-iach.

Według tych wzorów odmieniają się wszystkie rzeczowniki, należące do II-ej dekl., zakończone na a, lub i. Pani w IV-ym przyp. l. p. ma panią; niektóre zaś zdrobniałe rzeczowniki żeńskie z poprzedzającą spółgłoską w V-ym przyp. l. p. mają u zamiast o, np.: Zosiu! Broniu! Wandziu!

Wzór drugi.

Odmiana rzeczowników żeńskich, zakończonych na spółgłoskę.

Liczba pojedyńcza.

twarz,	kość,	noc,
twarz-y	kośc-i,	noc-y,
twarz-y	kośc-i,	noc-y,
jak	przyp.	I-szy.
twarz-y	kośc-i,	noc-y,
twarz-ą,	kości-ą,	noc-ą,
(w) twarz-y,	(w) kośc-i	, (w)noc-y.
	twarz-y twarz-y jak twarz-y twarz-ą,	twarz-y kośc-i, twarz-y kośc-i, jak przyp. twarz-y kośc-i,

Liczba mnoga.

I.	Kośc-i,	twarz-e,	noc-e,
I1.	kośc-i,	twarz-y,	noc-y,
III.	kości-om,	twarz-om,	noc-om,
IV.	i V. j	ak przyp.	I⊰szy.
V1.	kości-ami,	twarz-ami.	noc-ami,
T7T1	(a) Iroáni nal	· (a) twarz acl	1 (a) noc-2

VII. (o)kości-ach (o)twarz-ach, (o)noc-ach

Wzór trzeci.

Odmiana rzeczowników męskich na a i nazwisk na a, lub o.

Liczba pojedyńcza.

1.	poet-a,	Zawisz-a,	Fredr-o,
II.	poet-y.	Zawisz-y,	Fredr-y,
III.	poeci-e.	Zawisz-y,	Fredrz-e.
IV.	poet-ę,	Zawisz-ę,	Fredr-ę,
V.	poet-o,	Zawisz-o,	Fredr-o,
VI.	poet-ą,	Zawisz-ą,	Fredr-ą,
VII	(o) noeci-e.	(o) Zawisz-v	(o) Fredrz-e.

W liczbie mnogiej rzeczowniki męskie z drugiej deklinacji odmieniają się prawidłowo według-I-ej dekl. A więc: poeci, poetów... Zawiszowie, Zawiszów, Zawiszom... Fredrowie, Fredrów, Fredrom i t. d.

DEKLINCJA TRZECIA.

Podług deklinacji trzeciej odmieniają się wszystkie rzeczowniki rodzaju nijakiego, zakończone na: o, e, lub ę.

Odmiana tych rzeczowników uwidoczniona jest w następujących wzorach.

Liczba pojedyńcza.

imi-ę,	źrebi-ę,	dzieł-o,	pol-e.
imieni-a.	źrebięci-a,	dzieł-a,	pol-a,
imieni- u ,	źrebięci-u,	dzieł-u,	pol-u,
imi-ę,	źrebi-ę,	dzieł-o,	pol-e,
im i-ę,	źrebi-ę,	dzieł-o,	pol-e,
imieni-em,	źrebięci-em,	dzieł-em,	pol-em,
(w)imieni-u	ı, (w) źrebięci	-u, (w)dziel-€	e, (w) pol-u.

L	ιi	c	Z	b	a	m	n	0	g	a.	
---	----	---	---	---	---	---	---	---	---	----	--

pol-a,	imion-a,	źrebięt-a,
pól,	imion,	zrebiąt,
pol-om.	imion-om.	źrebięt-om,
pol-a,	imion-a,	źrebięt-a,
pol-a,	imion-a,	źrebięt-a,
pol-ami,	imion-ami.	źrebięt-ami,
(o) pol-ach,	imion-ach,	źrebięt-ach.
	pól, pol-om, pol-a, pol-a, pol-ami,	pól, imion, pol-om, imion-om, pol-a, imion-a, pol-a, pol-ami, imion-ami,

II. PRZYMIOTNIKI.

1. Nazywamy przymiotnikami (adjectives) takie wyrazy, które oznaczają jakikolwiek przymiot, lub właściwość rzeczowników. Pilny, żelazny, wysoki, silny, dobry, zła, małe i t. p. są przymiotnikami. Przymiotniki odpowiadają na pytania: jaki? jaka? jakie? Jaki uczeń? — Pilny! Jaki dom? — Wysoki! Jaka matka? — Dobra! Jakie dziecko? — Posłuszne i t. d.

2. Zgodność przymiotnika z rzeczownikiem.

Ponieważ z natury swojej przymiotniki są ściśle związane z rzeczownikami, jako ich określenia, dlatego w języku polskim każdy przymiotnik musi się zgadzać ze swoim rzeczownikiem w rodzaju, formie, liczbie i przypadku.

3. Odmiana przymiotników.

Ze względu na to, że przymiotnik musi się stosować do swojego rzeczownika, nietylko w rodzaju, ale także w przypadku i liczbie, dlatego i sam przy każdorazowej zmianie końcówki u określanego przez się rzeczownika musi również zmienić własną swoją końcówkę, aby się doń przystosować. Nazywamy to o d m i a n ą — deklinacją — przymiotnika (declension of adjectives).

Tematem, czyli osnową przymiotnika jest ta część wyrazu, która pozostaje po odrzuceniu końcówki I-go przyp. l. p. Np.: wielki ma temat wielk, mądry — madr i t. d.

Niektóre spółgłoski końcowe tematów ulegają zmiękczeniu, jużto przez wtrącenie i jak, drogiej, drogiemu, jużto przez zmianę głosek: drodzy, wielcy i t. p.

Przymiotniki więc odmieniają się przez: rodzaje, liczby i przypadki. Sposób tej odmiany pokazują następujące dwa wzory: pierwszy przedstawia deklinację samych przymiotników, drugi przedstawia odmianę przymiotnika, połączonego z rzeczownikiem.

WZÓRI

Odmiana przymiotników.

Liczba pojedyńcza.

Rodz. męski. Rodz. żeń. Rodz. nij.

I. dobr-y, dobr-a, dobr-e, tani-i, tani-e, dobr-ego, tani-ej, tani-ego, tani-ej, tani-ego,

III. dobr-emu, dobr-ej, dobr-emu, tani-emu, tani-ej, tani-emu, IV. dobr-ego, dobr-a, dobr-e

IV. dobr-ego, dobr-ą, dobr-e, tani-ego, tani-ą, tani-e,

V. Jak przypadek I-szy.

VI. dobr-ym, dobrą, dobr-em, tan-im, tani-ą, tani-em.

VII. (o) dobr-ym, (o) dobr-ej, (o) dobr-em. (o) tan-im, (o) tani-ej, (o) tani-em.

Liczba mnoga.

Forma	osobowa.	Forma	rzeczowa.
dobrz-y,	tan-i,	dobr-e,	tani-e,
dobr-ych,	tan-ich.	dobr-ych,	tan-ich,
dobr-ym,	tan-im,	dobr-ym,	tan-im,
dobr-ych,	tan-ich.	dobr -e ,	tan -ie,
	ak przyj	padek I-sz	
John Trees	4 3 - 2	al a la sa mana s	+::

dobr-ymi, tan-imi, dobr-emi, tani-emi, (o))dobr-ych (o)!tan-ich, (o) dobr-ych, (o) tan-ich.
Według poprzedniego wzoru odmieniają się
wszystkie inne przymiotniki w języku polskim.

WZÓR II.

Odmiana przymiotnika z rzeczownikiem.

Liczba pojedyńcza.

Rodzaj męski.

	dobry:	mąż,	koń;			
	dobrego:	męża,	konia;			
III.	dobremu:	mężowi,	koniowi;			
IV.	dobrego:	męża,	konia;			
	(dobry dom)					
V.	dobry:	mężu!	koniu!			
VI.	dobrym:	mężem,	koniem;			
VII.	(w)dobryn	ı:mężu,	koniu;			

Rodz. żeń. Rodz. nij.

dobra	matka;	dobre	dziecko;
dobrej	matki;	dobrego	dziecka;
dobrej	matce;	dobremu	dziecku;
dobr-ą,	matkę;	dobre	dziecko;
dobra	matko!	dobre	dziecko!
dobrą,	matką;	dobr em	dzieckiem;
(w)dobrej	matce;	(w)dobrem	dziecku.

Liczba mnoga.

Forma osobowa:

dobrzy mężowie;
dobrych mężów;
dobrym mężom;
dobrych mężowie!
dobrymi mężami;
(w) dobrych meżach;

Forma rzeczowa.

dobre:	matki,	dzieci,	konie;
dobrych:	matek,	dzieci,	koni;
dobrym;	matkom,	dzieciom,	koniom;
dobre:	matki,	dzieci,	konie;
dobre:	matki!	dzieci!	konie!
dobremi:	matkami,	dziećmi,	końmi;
(w)dobrych	:matkach,	dzieciach,	koniach.

W VI-ym i VII-ym przyp. l. p. przymiotniki dla rodzaju męskiego przybierają końcówki: ym, lub im, dla rodzaju nijakiego zawsze — em. Przymiotniki, mające końcówkę e w I-ym przyp. l. mn., (forma rzeczowa), przybierają w VI-ym przyp. l. mn. końcówkę emi dla wszystkich rzeczowników, a końcówkę ymi, lub imi, jeśli w I-ym przyp. l. mn. mają y, lub i (forma osobowa).

Końcówka przymiotnikowa przyp. VI-go l. mn. nie jest zawisła od rodzaju, lecz od końcówki I-go przyp. l. mn.

Mówimy więc:

dobrym: ojcem, synem, wołem, dębem;...
o dobrym: ojcu, synu, wole, dębie;...

dobrem: dzieckiem, piórem;... o dobrem: dziecku, piórze;...

dobremi: matkami, dziećmi, wołami, dębami;.... dużemi: chłopakami, próżniakami, pijakami... A znów powiemy: dobrymi: ojcami, miłymi synami, wielkimi wodzami...

Ta zasada odnosi się zarówno do przymiotników, jak do wszystkich odmiennych części mowy, mających przymiotnikowe końcówki (zaimki, liczebniki i t. d.)

4. Odmiana Rzeczowników podług Deklinacji przymiotnikowej.

W polskim języku posiadamy wiele wyrazów z przymiotnikowemi końcówkami, mających jednak rzeczowe znaczenie. Jedne z nich odmieniają się podług przymiotnikowej deklinacji, inne mają mieszaną odmianę: przymiotnikową i rzeczownikową.

Do pierwszych należą:

- 1. wyrazy takie, jak: leśniczy, woźny, służebny, pokojowy, bliźni, luty, złoty i t. d. Odmieniają się one zupełnie prawidłowo. I-szy przyp. l. mn. mają na i, lub owie (leśniczowie).
- 2. Nazwiska rodowe, jak: Krasicki, Wojciechowski, Dąbrowski i t. p. mają odmianę prawidłową.
- 3. Imiona własne, wzięte z greckiego, albo łacińskiego języka, lub podobne w zakończeniu, polskie: Horacy, Ignacy; nazwiska cudzoziemskie: Bandtke, Linde... Wszystkie prawidłową mają od-

mianę; I-szy przyp. l. mn. mają na owie: Antoniowie, Ignacowie...

Z żeńskich tu należą nazwiska rodowe: Sobieska, Pawłoska... Nazwiska córek na ówna, anka, jak: Wilczkówna, Zarębianka i t. p. należą do rzeczownikowej deklinacji. Według przymiotnikowej deklinacji odmieniają się także pospolite imiona żeńskie, jak: królowa, teściowa, doktorowa, adwokatowa, itp. Rzeczowniki te mają w IV-ym przyp. l. p. ę, a w V-ym kończą się na o: królowę, królowo! bratowę, bratowo!

Do rzeczowników, mających mieszaną deklinację, należą przedewszystkiem: 4 męskie, sędzia, hrabia, margrabia, burgrabia—i nazwy kobiet na inayna, na; np.: sędzina, hrabina...

Wzór odmiany: sędzia i sędzina:

	The second secon		
Sędzia,	sędzina,	Sędziowie	sędziny,
sędziego,	sędziny,	sędziów,	sędzin,
sędziemu,	sędzinie,	sędziom,	sędzinom,
sędziego,	sędzinę,	sędziów,	sędziny,
sędzio!	sędzino!	sędziowie,	sędziny,
sędzią,	sędziną,	sędziami,	sędzinami,
(w) sędzi,	(w) sędzinie,	(w)sędziach,	(w) sędzinach.

Podług tego wzoru odmieniają się wszystkie inne rzeczowniki, mające mieszaną deklinację.

5. Stopniowanie Przymiotników.

Porównując osoby, albo przedmioty pod względem wspólnego jakiegoś przymiotu, może się zdarzyć, że przymiot ten posiadają one w różnym sto-

pniu: jedne więcej, inne mniej, a inne najwięcej ze wszystkich. Tak, np., dom jakiś może być wysoki, ale inny dom może być jeszcze wyższy, a ze wszystkich domów najwyższą może być np. wieża.

Język polski posiada trzy stopnie: stopień równy (positive degree), stopień wyższy (comparative degree) i stopień najwyższy (superlative degree).

1. W stopniu równym kładziemy wtedy przymiotnik, kiedy jakaś właściwość osoby, lub rzeczy jest równa, jednakowa:

Była to dziecina **piękna**, jak anioł. — Człowiek to **mądry**, jak Salomon. — Silny, jak koń...

Końcówką stopnia równego jest zwykła końcówka przymiotnika. Po przymiotnikach w stopniu równym i przy zaimku taki kładziemy spójnik jak: taki, jak ojciec; pracowity, jak pszczółka, taki uparty, jak muł...

2. W stopniu wyższym kładziemy przymiotnik, kiedy rzeczownik jego przewyższa omawianą właściwością drugi rzeczownik, z nim porównywany. Końcówką stopnia drugiego jest: szy, sza, sze, albo ejszy, ejsza, ejsze. Końcówki te doczepia się do tematu przymiotnika.

W stopniu wyższym porównywane ze sobą rzeczowniki łączymy wyrazami: niż, niżeli, aniżeli, niźli, nad, od.

Kościół jest wyższy, niż (niżeli, aniżeli i t. d.) dom. — Słońce jest większe, niż ziemia, a ziemia jest większa od księżyca.

3. Przymiotnik w stopniu najwyższym dajemy tylko takim osobom, lub rzeczom, z któremi nic pod pewnym względem porównania nie wytrzymuje:

Zawiść brzydka, mściwość brzydsza, ale podłość najbrzydsza. — Ten ze wszystkich uważa się za najszczęśliwszego, kto łaski drugich nie potrzebuje.

Stopień najwyższy tworzy się od wyższego za dodaniem przedrostka naj: najsłabszy, najwyższy, najukochańszy...

6. Nieprawidłowe stopniowanie.

Niektóre przymiotniki urabiają wyższe stopnie nieprawidłowo, albo od zgoła odmiennych tematów.

Przymiotniki na ki, oki, eki odrzucają te końcówki w stopniach wyższych. Takiemi przymiotnikami są np.:

słodki — słodszy, miałki — mielszy, gładki — gładszy, lekki — lżejszy waski — węższy, cienki — cieńszy, niski — niższy, daleki — dalszy i t. d....

Zupełnie nieprawidłowe stopniowanie mają przymiotniki:

dobry — lepszy — najlepszy,
zły — gorszy — najgorszy,
wielki — większy — największy,
mały — mniejszy — najmniejszy,
wysoki — wyższy — najwyższy.

Niektóre przymiotniki stopniować się nie mogą, mianowicie te, które już same przez się wykluczają wszelkie porównanie, jak: nieomylny, prawdziwy, prostopadły, równoległy, martwy, ślepy, i t. d., jakoteż przymiotniki, które oznaczają materję, z jakiej pewna rzecz jest zrobiona, np.: żelazny, drewniany, cielesny, złoty, srebrny, marmurowy i t. d.

7. Opisowe stopniowanie.

Stopniowanie, o którem poprzednio mówiliśmy, nazywa się stopniowaniem porównawczem. Oprócz niego, mamy jeszcze stopniowanie opisowe, w którem stopień wyższy tworzy się przez dodanie do stopnia równego wyrazów: bardziej, więcej, lub mniej, a stopień najwyższy tworzy się przez dodanie do stopnia równego słów: najbardziej, najwięcej, lub najmniej, np.:

Paweł jest więcej chwalony, niż Jan. — Najwięcej cierpkim z płynów jest ocet. — Najbardziej szorstkie obejście nie sprawi takiej przykrości, jak pogarda.

III. LICZEBNIKI.

1. Liczebniki oznaczone i nieoznaczone.

Liczebnikami (numerals) nazywamy te części mowy, które nam służą do oznaczania ilości, liczby, porządku następstwa osób, lub rzeczy: np.: w wyrażeniach: trzy jabłka, stu żołnierzy, dziesiąta godzina, trojakim sposobem, wiele ludzi, kilkadziesiąt drzew; podkreślone słowa: trzy, stu, dziesiąta, trojakim, wiele, kilkadziesiąt... są liczebnikami.

Ponieważ liczbę możemy oznaczyć zupełnie dokładnie, albo tylko w przybliżeniu, dlatego i same liczebniki dzielimy na dwie główne grupy, na liczebniki oznaczone i nieoznaczone.

Oznaczone liczebniki są te, które nam dokładnie wyrażają liczbę, np.: dwa, sto, pierwszy, podwójny, czworako... Nieoznaczone liczebniki dokładnie liczby nie podają, a tylko w pewnem, większem lub mniejszem, przybliżeniu, np.: kilka, kilkadziesiąt, wiele, mało, dużo, tyle, ile...

2. Podział liczebników oznaczonych.

Stosownie do różnych okoliczności, liczebniki oznaczone dzielimy na: główne, zbiorowe, porządkowe i wielorakie.

1. Liczebniki główne (cardinal numerals) odpowiadają na pytanie ile? i służą nam do liczenia osób, lub rzeczy. Są one następujące:

Jeden, jedna, jedno; dwaj, dwa, dwie; obaj, oba, obie; obydwaj, obydwa, obydwie; trzej, trzy; czterej, cztery; pięć, sześć, siedm, ośm, dziewięć, dziesięć, jedenaście, dwanaście, trzynaście, czternaście,... dwadzieścia, dwadzieścia jeden,... trzydzieści, trzydzieści jeden,... sto, sto jeden,... dwieście, dwieście jeden,... trzysta, czterysta, pięćset,... tysiąc, dwa tysiące, miljon, dwa miljony i t. d.

Liczebniki główne od jeden do cztery (włącznie) mają znaczenie przymiotników, dlatego mówimy: jeden uczeń, jedno drzewo, dwie niewiasty, trzej panowie, trzy dziewczyny...

3. Liczebniki zbiorowe.

Liczebniki z b i o r o w e (collective numerals) oznaczają połączenie, zbiór, pewnej liczby osób, lub rzeczy. Takiemi liczebnikami są:

Dwoje, oboje, troje, czworo, pięcioro, sześcioro, siedmioro, ośmioro, dziewięcioro, dziesięcioro, jedenaścioro, dwanaścioro, trzynaścioro i t. d.; dwadzieścioro, trzydzieścioro... dwadzieścia dwoje, troje... trzydzieści dwoje, troje... czterdzieści dwoje, troje... pięćdziesiąt troje, czworo i t. d.

Np.: oboje Kozłowscy (mąż i żona, albo brat i siostra); dwoje dzieci (chłopiec i dziewczynka); troje, czworo... zwierząt; dwoje oczu, uszu; dwoje rękawiczek i t. d.

4. Liczebniki porządkowe.

Liczebniki porządkowe (ordinals) służą do oznaczania porządku, w jakim osoby, lub rzeczy po sobie następują. Odpowiadają one na pytania: który z kolei? który w porządku?

Są to następujące liczebniki:
pierwszy, a, e; drugi, albo wtóry, a, e;
trzeci, a, e; czwarty, a, e; piąty, a, e;
szósty, siódmy, ósmy, dziewiąty,
dziesiąty, jedenasty, dwunasty...
dwudziesty, dwudziesty pierwszy, drugi...
trzydziesty, czterdziesty,...
setny, setny pierwszy, drugi, setny dziesiąty...
sto dwudziesty... dwóch setny (dwusetny),
trzechsetny i t. d....

Wszystkie liczebniki porządkowe są przymiotnikami i odmieniają się regularnie, jak przymiotniki.

Od liczebników porządkowych urabiają się nazwy dla liczb 1½, 2½... półtora, półtrzecia, półczwarta..., a także liczebne przysłówki porządkowe: po pierwsze, po drugie, po trzecie...

5. Liczebniki wielorakie.

Liczebniki wielorakie oznaczają różnorodność, t. z., że osoby, lub rzeczy mogą być różnego rodzaju; np.: linja geometryczna może być dwojaka: prosta i krzywa. — Korzyść z nauk może być podwójna: dla siebie i dla bliźnich...

Są to następujące liczebniki:

jednaki, a, e; pojedyńczy, a,e dwojaki, a, e; podwójny, a, e; trojaki, a, e; potrójny, a, e; czworaki, a, e; poczwórny, a, e; sześcioraki, a, e;

dziesięcioraki, jedenastoraki, dwunastoraki... iloraki, tyloraki, kilkoraki, wieloraki...

Liczebniki: jednaki, dwojaki... różnią się znaczeniem od licz. pojedyńczy, podwójny... Co innego bowiem znaczy: dwojaka praca, a podwójna praca.

6. Odmiana liczebników.

Odmiana liczebników w języku polskim nie jest jeszcze zupełnie ustalona; miesza się ona z odmianą zaimków, rzeczowników, lub przymiotników. Poniżej podajemy odmianę ważniejszych liczebników, według których dają się odmieniać inne.

1. Odmiana liczebnika JEDEN.

Liczba pojedyńcza.

jeden. iedna. jedno, jednego, jednej, jednego, jednemu. jednej. jednemu. jednego, jeden, jedna. jedno. jedna. - jednem. jednym. (w) jednym, (w) jednej, (w) jednem.

Liczba mnoga.

for. osob. for. rzecz.
jedni, jedne,
jednych, jednych,
jednym, jednym,
jednymi, jednemi,
(w)jednych, (w)jednych.

2. Odmiana liczebnika: dwaj, dwie, dwa.

dwa, Dwai dwie, dwóch, (dwu dwóch (dwu) dwóch. dwom,(dwu) dwom, dwom, dwóch (dwu) dwie. dwa. dwai! dwie! dwa! dwoma, dwoma, dwoma. (w)dwóch (dwu) (w)dwóch, (w)dwóch (dwu)

Według tego wzoru odmieniają się: obaj, obie, oba; obydwaj, obydwie, obydwa.

3. Odmiana liczebników: trzej, trzy; czterej, cztery.

trzej,	czterej,	trzy,	cztery.
trzech,	czterech,	trzech,	czterech,
trzem,	czterem,	trzem,	czterem,
trzech,	czterech,	trzy,	cztery,
trzej!	czterej!	trzy,	cztery,
trzema,	czterema,	trzema,	czterema.
(w) trzech,	(w) czterech,	(w) trzech,	(w)czterech.

4. Odmiana liczebników od 5 do 99.

pięć: wodzów, koni, ziem, okien, pięciu: wodzów, koni, ziem, okien,

pięciu: wodzom, koniom, ziemiom, oknom,

pięciu: wodzów, jak przyp. I-szy.

pięciu: wodzami, końmi, ziemiami, oknami, (o)pięciu: wodzach, koniach, ziemiach, oknach.

Uwaga. W zupełnie podobny sposób odmieniają się wszystkie liczebniki główne od 5 do 99, oraz nie-oznaczone: kilka, wiele, tyle i t. d.

Jeżeli liczebniki pięć, sześć i t. d. odmieniają się same, bez rzeczownika, wtenczas końcówką liczebnika w III-im przyp. jest u, a nie om, a w VI-ym—oma, zamiast u; np.: dałem jałmużnę pięciu żebrakom; szedłem z pięciu towarzyszami, ale: pięć, pięciu, pięcioma, dziesięć, dziesięcioma i t. d. bez rzeczownika.

5. Odmiana liczebnika sto.

Liczebnik sto ma znaczenie rzeczownika rodzaju nijakiego, jeżeli nie ma przy sobie rzeczownika, a ma znaczenie przymiotnikowe, jeśli jest połączony z rzeczownikiem. W pierwszym wypadku odmienia się regularnie, jak rzeczownik dzieło, w drugim wypadku odmienia się nieregularnie. Obie odmiany uwidoczniają następujące dwa przykłady:

Odmiana liczebnika sto bez rzeczownika:

Lba mnoga sta, Liczba poj. I. sto. II. sta. set. III. stom. stu. IV. sto. sta. VI. stem. stami (stoma). (w) stach. VII. (w)ście.

Odmiana liczebnika sto z rzeczownikiem.

matek. sto: meżów, koni. okien. stu: meżów, koni. matek. okien, matkom, stu: meżom.koniom. oknom, IV. jak p. II-gi. jak przyp. I-szv. stu : meżami, końmi, matkami. oknami. w stu: meżach, koniach, matkach, oknach.

Podobnie odmienia się liczeb. dwieście: dwieście mężów, koni, zbroi, siodeł; dwustu mężów, koni...; dwustu mężom, koniom... itd.

6. Odmiana liczebników trzysta, czterysta.

Trzysta, czterysta: mężów, zbroi, siodeł...
trzechset, czterechset: mężów, zbroi, siodeł...
trzystu, czterystu: mężom, koniom, zbrojom...
trzystu, czterystu: mężów, a trzysta, czterysta:
koni, zbroi, siodeł...

trzystu, czterystu: mężami, końmi, zbrojami, siodłami...

(w) trzystu, czterystu: mężach, koniach... siodłach.

W ten sam sposób odmieniają się dalsze liczebniki: 500, 600...

Tysiąc i miljon odmieniają się regularnie, jak rzeczowniki, pierwszy — jak wódz, drugi — jak anioł.

7. Odmiana liczebników zbiorowych.

Przypadkowanie liczebników zbiorowych: dwoje, oboje, troje, kilkoro, i t. d. pokazuje następujący wzór:

Dwoje, kilkoro: ludzi, rzeczy, dwojga, kilkorga: ludzi, rzeczy, dwojgu, kilkorgu: ludziom, rzeczom, IV. i V. jak przypadek I-szy.
dwojgiem, kilkorgiem: ludzi, rzeczy, (w)dwojgu, kilkorgu: ludziach, rzeczach.

Liczebniki wielorakie i porządkowe odmieniają się prawidłowo, jak przymiotniki.

IV. ZAIMKI.

Z a i m k a m i (pronouns) nazywamy takie wyrazy, które w mowie służą do zastępowania rzeczowników, lub osób działających; np.: ja, ty, on, który, która, kto, ten, niektóry i t. p.

Stosownie do tego, co zaimki mają nam w zdaniu zastąpić, dzielimy je na kilka grup, mianowicie na zaimki: osobiste, zwrotne, dzierżawcze, wskazujące, pytające, względne i nieokreślone, czyli nieoznaczone.

1. Zaimki osobiste (personal pronouns) oznaczają działającą osobę i tę, do której to działanie się zwraca, czyli pierwszą i drugą osobę, tak

w liczbie pojedynczej, jak mnogiej. Zaimkiem dla pierwszej osoby jest wyraz ja, dla drugiej — ty. Osobistego zaimka dla trzeciej osoby niema, zastępuje się go zaimkami: on, ona, ono i jego, jej, jego.

- 2. Zaimki z w r o t ne (reflexive pronouns) oznaczają, że czynność działającej osoby nie przechodzi na żaden inny przedmiot, lecz zwraca się na samą działającą osobę. Są to zaimki: siebie, sobie, sobą, się. Np.: myję się, śpiewam sobie, płaczę nad sobą...
- 3. Zaimki dzierżawcze (possessive pronouns) wyrażają, w czyjem posiadaniu znajduje się omawiana rzecz. Są to zaimki: mój, twój, swój, jego, ich, nasz, wasz i t. d. W języku polskim bez różnicy można używać zaimka swój, zamiast mój, nasz, wasz.
- 4. Zaimki w s k a z u j ą c e (demonstrative pronouns) zastępują osobę, lub rzecz, o której mowa, albo na którą wskazujemy. Do nich należą:

on, ona, ono; jego, jej, jego, ów, owa, owo; ten, ta, to; sam, sama, samo, i t. d.

5. Zaimki p y t a j ą c e (interrogative pronouns) służą nam do pytania o osoby, lub rzeczy i są następujące:

kto? co?, któż? cóż? który? która? jaki? jaka? jakie? czyj? czyja? czyje?...

6. Zaimki w z g l ę d n e (relative pronouns) odnoszą się zawsze do najbliższego rzeczownika z poprzedniego zdania. Do tych zaimków należy:

kto, co; który, a, e; jaki, a, e; czyj, czyja, czyje.

7. Zaimki nieokreślone (indefinite pronouns) wyrażają nam tylko ogólnie jakąś rzecz, lub jakieś osoby. Takiemi zaimkami są:

ktoś, coś, ktokolwiek, byle kto, byle co, jakikolwiek, jaki bądź, każdy, czyjś, niektóry, wszelki i t. d.

2. Odmiany zaimków.

Wszystkie zaimki należą do części mowy odmiennych, a odmieniają się przez liczby, przypadki i rodzaje.

Odmiana zaimków osobistych.

Liczba pojedyńcza.		
ty,	my	wy
ciebie	nas,	was,
	nam,	wam,
ciebie,(cię),	nas,	was,
ty!	my!	wy!
toba,	nami,	wami,
(o) tobie,	(o) nas.	(o) was.
	ty, ciebie tobie, (ci), ciebie,(cię), ty!	ty, my ciebie nas, tobie, (ci), nam, ciebie, (cie), nas, ty! my! toba, nami,

Liczba pojedyncza.

on, ona, ono, jego(niego, go), jej(niej) jego(niego, go), jemu(niemu, mu), jej(niej) jemu(niemu, mu), jego(niego, go), ja(nia), je(nie), piatego przyp. niema.

nim, nia, niem,
(o)nim, (o)niej, (o)niem.

Liczba mnoga.

oni. one, ich (nich). ich (nich), im (nim), im (nim), ich (nich). ie (nie). nimi. niemi, piatego przyp. niema.

(o) nich. (o) nich.

Krótszych form (mi, mie, ci, cie) używamy, gdy na nich nie kładziemy przycisku, w przeciwnym razie używamy form dłuższych: mnie, tobie, sobie...

Odmiana zaimka zwrotnego.

Zaimek zwrotny dla wszystkich trzech osób i na obie liczby posiada tylko następujące formy:

> Przyp. II. siebie. TTT. sobie. się, siebie. IV. VI. soba, VII. (w) sobie.

Odmiana zaimka: kto. co.

Tylko liczba pojedyńcza.

1. Kto. CO. II. kogo. czego, III. komu, czemu. IV. kogo. CO. kim. czem, (w) kim. (w)czem.

Zaimek kto odnosimy do osób, a co do rzeczy. Według tej odmiany deklinuje się zaimek: nikt i wszystkie podobne: ktoś, kto bądź, ktokolwiek, coś, co bądź, cośkolwiek...

Odmiana zaimka: ten, ta to.

Liczba pojedyncza.

ten,	ta	to
tego,	tej,	tego,
temu,	tej,	temu,
tego (ten),		to,
Ţ	piątego przyj	p. niema.
tym,	tą,	tem,
(w)tym,	(w)tej	(w) tem

Liczba mnoga.

f. os.	f. rz.
ci,	te,
tych,	tych,
tym,	tym,
tych,	te,
piątego	przyp. niema.
tymi,	temi,
(w) tych,	(w)tych.

W IV-tym przyp. l. p. forma tego odnosi się do rzeczowników żywotnych rodz. męsk. a forma ten—do nieżywotnych. Osobową końcówką w l. m. jest i: ci, rzeczową e: te.

Podług wzoru ten, ta, to odmieniają się też zaimki:

on, ona, ono; ów, owa, owo; sam, sama, samo; ten sam, ta sama, to samo; wszystek, wszystka, wszystko; jeden, jedna, jedno, niejeden, niejedna, niejedno.

W IV przyp. l. p. zaimki żeńskiego rodzaju przybierają końcówkę ą: ową, jedną, wszystką, niejedną, z wyjątkiem tamta, który ma ę: tamtę.

Odmiana zaimków mój, moja, moje.

moja, ma, mój. moje, me. mojego, mego, mojej, mej, mojego, mego, mojemu, memu, mojej, mej, mojemu, memu, mojego, mego, moje, me, moja, ma, nieżywot.: mój, mój! moja! ma! moje! me! mojem, mem, moim, mym, moja! ma! (w)moim, mym, (w)mojej, mej, (w)mojem, mem.

> f. os. f. rz. moje, me, moi. moich, mych, moich, mych, moim, mym, moim, mym, moich, mych, moje, me, moi! moje! me! moimi mymi, mojemi, memi, (o) moich, mych, (w) moich, mych.

Podług tego wzoru odmieniają się: twój, twoja, twoje; nasz, nasza, nasze; wasz, wasza, wasze; swój, swoja, swoje; czyj, czyja, czyje; niczyj, niczyja, niczyje, a także jego, jej, jego.

Uwagi o niektórych zaimkach.

Zaimek jego, jej, jego, nie ma I-go przypadku, zastępujemy go przez on, ona, ono w liczbie pojedyńczej, a przez oni, one w liczbie mnogiej. W III przyp.

l. p. zaimek ten posiada podwójną formę: jemu i mu, w IV-ym l. p. — jego, albo go; w VI-ym ma: nim, nią, niem, a w l. mn.: nimi, niemi, w VII-ym l. m. w nich.

Gdy przed zaimkiem jego, jej, jego, stoją przyimki, np., do, ku, dla i t. d., wtenczas mówimy: do niego, ku niemu, dla niej, z nią...

Zaimki dzierżawcze mój, twój, swój, oprócz dłuższej, posiadają też i krótszą formę: ma, twa, swa; mego, twego, swego; mem, twem, swem i t. d.

Zaimki takie, jak: który, a e; każdy, a, e; jaki, a, e, i t. p. odmieniają się według przymiotnikowej deklinacji.

V. CZASOWNIK.

1. Rodzaje czynności i czasowników.

Wyrazy, oznaczające czynność (action) lub stan (state) osoby, albo rzeczy, nazywamy czasownikami (verbs).

Czynność, którą czasowniki oznaczają, może być: przechodnią, nieprzechodnią i bierną.

1. Przechodnią nazywamy tę czynność, która z działającej osoby, lub rzeczy przechodzi na inną osobę, lub rzecz. Wyrażające taką czynność czasowniki zwą się przechodniemi (transitive verbs). Np., czasowniki: pisać, gotować, chwalić i t. p. są przechodnie, ponieważ koniecznie wymagają jakiejś innej rzeczy, osoby, jakiegoś bliższego przed-

miotu (direct object), na któryby oznaczona przez nie czynność bezpośrednio przejść mogła, np.: chłopiec pisze z a d a n i e; p i l n e g o u c z n i a nauczyciel ceni, szanuje i chwali. Wyrazy: zadanie, pilnego ucznia, są właśnie temi najbliższemi przedmiotami, na które działające osoby (chłopiec, nauczyciel) bezpośrednio wywierają swoje czynności.

- 2. Nieprzechodnia jest ta czynność, która bezpośrednio na nic nie wpływa, a tylko oznacza wogóle, co się robi, czy dzieje, np.: chodzić, jechać, chorować, spać, wstydzić się it.d. Oznaczające ją czasowniki nazywamy nieprzechodniemi (intransitive verbs).
- 3. Bierną czynnością nazywamy tę czynność, którą przyjmuje na siebie jakaś inna osoba, lub rzecz, np.: być chwalonym, być lubianym, być bitym i t. p. Wyrażające taką czynność czasowniki zowią się biernemi (passive verbs).

2. Strona czynna i bierna.

Czynność przechodnia i odpowiednia jej bierna wyraża się przez ten sam zawsze czasownik: dręczyć kogo — być dręczonym; kochać kogo — być kochanym. Słowa, mające zdolność wyrażania tych obustronnych czynności są same tylko przechodnia od nie. One też tylko posiadają konjugację, czyli odmianę dwustronną: czynną i bierną: dręczę, dręczyłem, dręczyć—i jestem dręczony, byłem dręczony, być dręczony.

Inne słowa nie mają konjugacji dwustronnej. Odmieniają się wprawdzie tak, jak słowa przechodnie, lecz biernej strony nie mają.

Oznaką słów przechodnich jest to, że przystaje do nich pytanie: kogo, co? dręczyć — kogo dręczyć? niszczyć — co niszczyć?

Do nieprzechodnich i innych to pytanie kogo, co? nie przystaje.

3. Czasowniki: nijakie, zwrotne, zaimkowe, osobowe i nieosobowe.

Wśród czasowników przechodnich i nieprzechodnich rozróżniamy słowa: nijakie, zwrotne, zaimkowe, osobowe i nieosobowe.

- 1. Czasowniki nijakie należą do nieprzechodnich, lecz różnią się od nich tem, iż wyrażają nie to, co osoba czyni, lecz to, co się z nią dzieje; np.: stawać się czem, ogłosić się czem, gnić, tyć, butwieć, schnąć, rozpadać się it. p.
- 2. Czasowniki z w r o t n e należą do działu przechodnich i oznaczają czynność, która przechodzi na samą działającą osobę; np.: chwalić się, uczyć się, bić się i t. d.

Są to właściwie czasowniki przechodnie połączone ze zwrotnym zaimkiem się, siebie, po odrzuceniu którego przyjmują pierwotne swoje znaczenie; np.: chwalić się i chwalić; bić się i bić...

3. Czasowniki z a i m k o w e należą do nieprzechodnich, nierozerwalnie złączonych ze zwrotnym zaimkiem się. Bez tego zaimka nie mają one żadnego znaczenia. Do nich należą: np.: chełpić się, spodziewać się, bać się i t. p.

4. Nieosobowemi czasownikami nazywamy te, w których niema wyrażonej działającej osoby; np.: grzmi, błyska się, nudzi mnie, trzeba, wypada, nie wypada, uchodzi i t. p. — Wszystkie inne czasowniki, w których uwidocznić się daje działająca osoba, nazywamy o sobowemi czasownikami.

3. Czasowniki dokonane i niedokonane.

Wszystkie czasowniki, tak przechodnie, jak nieprzechodnie, albo są dokonane, albo niedokonane, ponieważ innej czynności wyobrazić sobie nie możemy.

Słowa dokonane wyrażają czynności spełnione, np., przeczytać, przynieść, zjeść i t. p.; słowaniedokonane wyrażają czynność rozpoczętą, mogącą być przerwaną, albo ciągłą, w toku wykonywania, np.: piszę, śpiewam, chodzę...

Wśród czasowników niedokonanych rozróżniamy jeszcze czasowniki t. z. c z ę s t o t l i w e, oznaczające czynność, często się powtarzającą, ale niedokonaną. Np.: czytuję, grywam, chadzam...

ODMIANA CZASOWNIKÓW.

1. O odmianie czasowników wogóle.

Przez o d m i a n ę (conjugation) czasowników rozumiemy tworzenie różnych form dla danego czasownika, stosownie do tego, co chcemy powiedzieć o samej czynności, lub stanie, który ten czasownik wyraża. Ponieważ, mówiąc o jakiejś czynności, lub stanie czegoś, możemy albo tylko nazwać je bez bliższego ich określenia, np.: pisać, butwieć, śmiać się, chorować, albo też możemy dokładnie oznajmić: w jaki sposób, czyli jakim trybem, przez jakie osoby i w jakim czasie ta czynność się wykonywa, lub w jakim stanie coś się znajduje, więc według tego musimy też urabiać formy dla czasownika, abyśmy zrozumiale i dokładnie wypowiedzieli myśl naszą o czynności, lub stanie czegoś. Czasowniki zatem odmieniają się przez: tryby, czasy, osoby i liczby.

Trybów w języku polskim mamy cztery: bezokoliczny, oznajmujący, warunkowy i rozkazujący; działających osób gramatyka rozróżnia trzy dla obu liczb (pojedyńczej i mnogiej), a czasów — cztery: teraźniejszy, przeszły, zaprzeszły i przyszły.

Odmianę czasowników nazywamy konjugacją.

Nieodmienną część czasownika nazywamy źródłosłowem, lub tematem.

Oprócz wymienionych odmian czasownika, bardzo często urabiamy z niego rodzaj przymiotnika, albo przysłówka dla działającej osoby, np.: kochający ojciec; siedząc prosto, będziesz zdrowy; usiadł-

szy, rozpoczął sprawę... Takie formy czasowników nazywamy imiesłowami.

2. Odmiana czasownika posiłkowego BYĆ.

Ponieważ głównym składnikiem form złożonych w odmianie czasowników jest słowo posiłkowe być, i ponieważ konjugacja jego jest zupełnie odrębna od innych czasowników, dlatego naprzód zapoznamy się z odmianą tego słowa, zanim przystąpimy do konjugacji innych czasowników.

Tryb bezokoliczny.

być.

Imiesłowy.

Czasu teraźn. odmienny: będący, a, e; współczesny: będąc; przeszły: byn, a, o; zaprzeszły: bywszy; (bierny): (na-prze-od)byty, a, e;

przyszły odmienny: mający (a, e) być; przyszły nieodmienny: mając być.

przyszły nieodmienny: mając byc. Tryb oznajmujący.

Czas teraźniejszy.

L. p. jestem, L. mn. jesteśmy, jesteś, jesteście, sa.

Czas przeszły.

Liczba pojedyńcza.
r. m. r. ż. r. n. f. os. f. rż.
byłem byłam byłom,
byłeś, byłaś, byłoś,
był. była. było.
byłoś, byłiście,
byłyście,
były.

Czas przyszły.

L. p. będę, będziesz, będzie, L. mn. będziemy, będziecie, będą.

Tryb rozkazujący.

L. p.

bądź! niech będzie! L. mn. bądźmy! bądźcie! niech będą!

Tryb warunkowy.

Liczba pojedyńcza.

r. m. r. ż. r. n. byłbym, byłabym, byłobym, byłbyś, byłabyś, byłobyś, byłby. byłaby. byłoby.

Liczba mnoga.

f. os.
bylibyśmy,
bylybyście,
byliby.

f. rz.
byłybyśmy,
byłybyście,
byłybyscie,
byłyby.

3. Urabianie form konjugacyjnych. I m i e s ł o w y.

Urobione z czasowników przymiotniki lub przysłówki nazywamy i m i e s ł o w a m i (adjective forms — participles). Takich od słów pochodnych wyrazów o formach przymiotnikowych lub przysłówkowych w języku polskim możemy utworzyć cztery, mianowicie imiesłowy: czasu teraźniejszego, przeszłego, zaprzeszłego i przyszłego.

- 1. Imiesłów czasu teraźniejszego, jest podwójny:
- a) przymiotnikowy (odmienny) kończy się na: ący, ąca, ące, np., płaczący, płacząca, płaczące; wielbiący, wielbiąca, wielbiące...;
- b) przysłówkowy albowspółczesny (nieodmienny) kończy się na ąc, np.: chodząc, śpiewając, widząc i t. d.

Oba imiesłowy dają się urabiać tylko od czasowników niedokonanych, dodając do tematu odpowiednie końcówki.

- 2. Imiesłów czasu przeszłego (odmienny) kończy się na ł, ła, ło, np.: płakał, płakała, płakało; siedział, siedziała, siedziało i t. d. Daje on się tworzyć od wszystkich czasowników, dokonanych i niedokonanych.
- 3. Imiesłów zaprzeszły (przysłówkowy nieodmienny) kończy się na: wszy, albo szy. Tworzy się zwykle tylko od czasowników dokonanych, dodając końcówkę wszy do tematów bezokolicznikowych, zakończonych samogłoską, np.: wzią-wszy, napisa-wszy...; od czasowników zaś o tematach, zakończonych na spółgłoskę, tworzy się od imiesłowu przeszłego, do którego przyczepiamy końcówkę szy, np.: zjadłszy, zgadłszy...
 - 4. Imiesłów czasu przyszłego jest podwójny:
- a) Przymiotnikowy (odmienny) posiada formę złożoną z imiesłowu czasu teraźniejszego odmiennego od posiłkowego słowa mieć, mający, majaca, mające i z bezokolicznika odmienianego czaso-

wnika; np.: mający (a,e) brać, śpiewać, wziąć, napisać i t. d.

b) Przysłówkowy (nieodmienny) posiada również formę złożoną: ze współczesnego imiesłowu od posiłkowego słowa mieć (mając) i z bezokolicznika odmienianego czasownika; np.: mając śpiewać, grać, chodzić i t. d....

Imiesłów przyszły daje się urabiać od wszystkich czasowników.

Imiesłowy służą nam przeważnie do skracania zdań.

OSOBY I LICZBY.

Z wyjątkiem bezokoliczników, gdy mówimy o jakiejś czynności lub stanie, to jednocześnie mówimy też o osobie, czyli o podmiocie działającym. W języku polskim, jak w angieiskim, mamy trzy osoby (persons) i dwie liczby: liczbę pojedyńczą i mnogą, mianowicie:

Liczba pojedyńcza:

Liczba mnoga:

I osoba: ja, II osoba: ty. I o s o b a:my,
II o s o b a:wy,

III osoba: on, ona, ono. III osoba: oni, one.

CZASY.

Ponieważ czynność w stosunku do czasu może się odbywać obecnie, teraz, albo już się stała lub też dopiero w przyszłości nastąpi, dlatego w odmianie czasowników uwzględniamy również cztery czasy gramatyczne (tenses). Mianowicie: czas teraźniejszy (present tense), czas przeszły (imperfect, lub perfect), czas zaprzeszły (pluperfect) i czas przyszły (future).

Czas teraźniejszy.

Czas t e r a ź n i e j s z y oznacza czynność, która się dzieje obecnie, np.: piszę, mówi, biegają...

Czas przeszły.

Czas przeszły oznacza czynność, która się w przeszłości albo odbywała, albo już odbyła; np.: wołałem, pisałem, zawołałem, napisałem.

Czas zaprzeszły.

Czas zaprzeszły oznacza czynność, która się odbyła przed inną czynnością przeszłą, np.: "gdy wódz napadł był na nieprzyjaciela, wywiązała się krwawa bitwa, w której wódz odniósł zwycięstwo."

Czas przyszły.

Czas przyszły oznacza czynność, która dopiero w przyszłości ma być wykonana.

TRYBY.

Przez tryb (mode) rozumiemy sposób, w jaki możemy wypowiedzieć nasze myśli o jakiejś czynności lub o stanie czegoś. Takich sposobów w języku polskim mamy cztery:

a). Tryb bezokoliczny, lub bezokolicznik (infinitive mode), którym tylko nazywamy jakąś

czynność lub stan, ale bliżej ich nie określamy, np.: chodzić, bawić się, grać, czernieć i t. d.

Końcówką bezokoliczników jest spółgłoska ć, która ulega zmianie tylko w niektórych czasownikach, jak, np.: piec, rzec, przysiąc, strzec, móc, strzyc i t. p. Po odrzuceniu końcówki ć lub c w bezokoliczniku otrzymujemy temat danego czasownika, jeśli on nie jest dwutematowym wyrazem.

- b). Tryb o z n a j m u j ą c y (Indicative mode), w którym powiadamy, że coś istotnie się dzieje, np.: piszę, pisałem, będę pisał i t. d. Tryb ten posiada wszystkie cztery czasy.
- c). Tryb rozkaz u jąc y (Imperative mode), którego używamy dla oznaczenia, że czynność jakaś ma się wykonać na nasz rozkaz, prośbę, lub upomnienie. Trybu tego używamy tylko w II-ej i III-ej osobie liczb. pojed., a we wszystkich osobach liczby mn.

Mamy wiec:

Liczba pojedyńcza.

Liczba mnoga.

osoba I. (niema) osoba I. kochajmy!
czyńmy!

, II. kochaj! czyń! ,, II. kochajcie! czyńcie!

" III. niech: kocha! " III. niech: kochają!

d). Tryb warunkowy (Conditional mode) bznacza, że czynność jakaś jest możliwa do wykonania, ale jest niepewna: jest zawarunkowana inną jakąś czynnością, która wprzód musi być wykonana, aby pierwsza mogła się spełnić. Np.: Uczyłbym się,

gdybym był zdrowy.

Tryb ten posiada dwa czasy: teraźniejszy i przeszły. Chodziłbym, byłbym śpiewał.

WZÓR ODMIANY CZASOWNIKÓW.

A. Strona czynna.

Czasownik: Niedokonany.

Niedokonany. Dokonany. witać. zawitać.

Bezokolicznik: witać,

Imiesłowy:

teraźniejszy:

witający, a. e. witając.

współczesny: przeszły:

witał, ła, ło.

zawitał, ła, ło.

zaprzeszły:

zawitawszy.

przyszły nieod: mając witać.

majac zawitać.

TRYB OZNAJMUJĄCY.

Czas teraźniejszy.

Liczba pojedyńcza.

Witam, witasz, wita.

Liczba mnoga.

witamy, witacie, witaja.

Czas przeszły.

Liczba pojedyńcza.

witałem (łam, łom); zawitałem (łam, łom); witałeś (łaś, łoś); zawitałeś (łaś, łoś); witał (ła, ło).

Liczba mnoga.

witaliśmy (łyśmy); zawitaliśmy (łyśmy); witaliście (łyście); zawitaliście (łyście); zawitali (ły).

Czas zaprzeszły.

Liczba pojedyńcza.

witałem (łam, łom) zawitałem (łam, łom), witałeś (łaś, łoś) zawitałeś (łaś, łoś) witał (ła, ło) zawitał (ła, ło)

Liczba mnoga.

witaliśmy (łyśmy)
witaliście (łyście)

witali (ły)

zawitaliśmy (łyśmy)

zawitaliście (łyście)

zawitaliście (łyście)

Czas przyszły.

Liczba pojedyńcza.

będę witał (a, o); zawitam, będziesz "zawitasz, będzie "zawita.

Liczba mnoga.

będziemy witali (ły) zawitamy, będziecie , zawitacie, będą , zawitają.

TRYB WARUNKOWY.

Czas teraźniejszy.

Liczba pojedyńcza.

Witałbym (łabym, zawitałbym (łabym, łobym) witałbyś (łabyś, łobyś), zawitałbyś (łabyś, łobyś) zawitałby (łaby, łoby).

Liczba mnoga.

witalibyśmy (łybyśmy), zawitalibyśmy (łybyśmy), witalibyście (łybyście), zawitalibyście (łybyście) witaliby (łyby). zawitaliby (zawitałyby).

Czas przeszły.

Liczba pojedyńcza.

byłbym (łabym, łobym):witał (a, o),zawitał (a, o); byłbyś (łabyś, łobyś): ", ", byłby (łaby, łoby): ", ",

Liczba mnoga.

bylibyśmy (łybyśmy): witali (ły), zawitali (ły), bylibyście (łybyście): ", ", byliby (łyby): ",

TRYB ROZKAZUJĄCY.

Liczba pojedyńcza.

Witaj, niech wita. Zawitaj, niech zawita.

Liczba mnoga.

witajmy, zawitajmy, witajcie, zawitajcie, niech witają. niech zawitają.

B. Strona bierna.

Czasownik ·

Niedokonany. Dokonany.

Bezokolicznik.

Być brany, a, e. Być wziety, a, e.

Imiesłowy.

współczesny: bedac brany, a, e.bedac wzięty, a, e. przeszły: brany, a, e. wzięty, a, e. zaprzeszły: zostawszy wziety, a. e.

przyszły:

majacy być brany.

wziety.

TRYB OZNAJMUJACY.

Czas teraźniejszy.

Liczba pojedyńcza.

jestem (bywam) brany, a, e; jestem wzięty, a, e. iesteś (bywasz) jesteś 99 jest (bywa) iest 22

Liczba mnoga.

jesteśmy (bywamy) brani, e. jesteśmy wzieci, te. iesteście jesteście (bywacie) " sa (bywaja) 22 sa 99

Czas przeszły.

Liczba pojedyńcza.

byłem, (łam, łom): brany (a, e); wzięty (a, e); byłeś (łaś, łoś): 22 był (ła, ło):

Liczba mnoga.

byliśmy, łyśmy: brani, e; wzięci, (te); byliście. łyście 22 byli, ły: 99

Czas przyszły.

Liczba pojedyńcza.

będę brany, a,e. będę wzięty, a, e. będziesz "
będzie "
będzie "

Liczba mnoga.

będziemy brani, e. będziemy wzięci, te. będziecie " będziecie " będą " będą "

TRYB ROZKAZUJĄCY.

bądź: brany (a, e), bądź: wzięty, (a, e). bądźmy: brani (e); bądźcie: brani, (e), niech będą: brani, (e). bądźcie: wzięci, wzięte. niech będą: wzięci, (te).

8. Odmiana czasowników nieosobowych.

Czasownikami nieosobowemi nazywamy słowa, które dają się użyć jedynie w III-ej osobie liczby pojedyńczej, np.:

świta, dnieje, błyska, grzmi, dżdży, korci, marznie, taje, pokutuje, zdaje się, szkoda, żal, idzie o to, czuć, widać, stać mię na to, nie wątpić, wiedzie mi się, uchodzi, nie uchodzi i t. d....

Wyrażają one czynność, której sprawca jest niewiadomy, lub którego się domyślamy tylko w tak niejasny, niewyraźny sposób, że go dobitnie, ani rzeczownikiem, ani zaimkiem oznaczyć nie możemy. Czasowniki nieosobowe odmieniają się przez czasy i tryby, ale wyłącznie tylko w trzeciej osobie liczby pojedyńczej.

W czasie przyszłym i przeszłym, oraz w trybie warunkowym czasowniki nieosobowe przyjmują końcówkę rodzaju nijakiego; np.:

świta, dnieje, błyska, stać mię na to, widać, szkoda... świtało, dniało, błyskało, stać mię było na to, widać było, szkoda było; lub: będzie świtało, będzie dniało, błyskało...

Do nieosobowych wyrażeń i czasowników zaliczają się też i następujące:

niema (czego), nie było, nie będzie, brakuje, braknie, nie staje, nie stanie, zbywa, schodzi, przebrało się...

ROZDZIAŁ I. NIEODMIENNE CZĘŚCI MOWY.

Nieodmienne miczęściami mowy nazywamy te, które w użyciu nigdy nie zmieniają swych form. Służą one w mowie, albo do dobitniejszego określenia innych wyrazów, albo do spajania zdań i wyrazów. Z wyjątkiem przysłówków, inne nieodmienne części mowy same przez się nie dają nam pełnych całkowitych wyobrażeń, lecz tylko częściowe i niedokładne.

Do nieodmiennych części mowy należą: przysłówki, spójniki, przyimki i wykrzykniki.

I. PRZYSŁÓWEK.

Przysłówkami (adverbs) nazywamy te części mowy, które służą do bliższego określenia czasowników i przymiotników, pod względem czasu, miejsca, sposobu, stopnia, miary, wagi i t. p., np.:

Rozumny uczeń siedzi w klasie prosto, skromnie i spokojnie. Słucha uważnie i uczy się pilnie. — Ten dom jest już bard zo stary.

Przysłówki odpowiadają na pytania: jak? odkąd? dokąd? gdzie? jak często? ile razy?... i według pochodzenia swego, dzielą się na: pier wot ne (prime adverbs) i pochod ne (derivative adverbs), według zaś znaczenia dzielą się na: czasowe, miejscowe, sposobowe, stopnia i miary, a prócz tego jeszcze na: pytające, twierdzące i przeczące, odpowiednio do tego, czy myśl naszą wypowiadamy we formie pytania, czy przeczenia, lub też twierdzenia.

1. Pierwotne i pochodne przysłówki.

 Pierwotnemi przysłówkami nazywamy te, które nie pochodzą i nie dadzą się wyprowadzić od żadnej części mowy. Do takich przysłówków należą:

tu, tam, już, jak, tak, wtedy, tędy, stąd, dotąd, gdzie, kiedy, kędy, skąd, dokąd, nie, nigdy, ani, nigdzie...

2. Pochodnem i przysłówkami nazywamy te, które powstały z innych części mowy: z rzeczowni-

ków, przymiotników, liczebników, zaimków i z czasowników: raz, pół, zbyt, chyba, siła, teraz, szczególnie, pięknie, czworako, dlaczego.

2. Znaczenie przysłówków.

Według swego znaczenia przysłówki dzielą się na:

- 1. Przysłówki czasowe (adverbs of time): wtedy, teraz, dziś, wczoraj, jutro, zawsze, zawżdy, już, jeszcze, dawno, potem, dopóty, póty, odtąd, wnet, kiedy, odkąd, dokąd, dopóki, kiedyś, niegdyś, kiedykolwiek i t. d....
- 2. Przysłówki m i e j s c o w e (adverbs of place): tu, tam, owdzie, stąd, stamtąd, zewsząd, skąd, skądinąd, owędy, camtędy, gdzie, dokąd, kędy, którędy, gdzieś, kędyś, którędyś, gdzie tylko, skądkolwiek i t. d.
- 3. Przysłówki s p o s o b o w e (adverbs of manner): tak, owak, inaczej, jakoś, jednakże, równie, dobrze, źle, jasno, wyraźnie i t. d....
- 4. Przysłówki na oznaczenie m i a r y, s t o p n i a (adverbs of degree, number...): bardzo, mało, nader, nadzwyczaj, jednakże, prawie, ledwie, trochę, mało, szczególniej, wiele, niezmiernie, nadewszystko, bodaj i t. d....
- 5. Przysłówki p y t a j ą c e (interrogative adv.): czy? alboż? kiedy? odkąd? czemu? dlaczego? jak? naco?...
- 6. Przysłówki twierdzące (adverbs of assertion): tak, zaiste, oczywiście, pono, niezawodnie, bezwątpienia...

7. Przysłówki przeczące (adverbs of denial): nie, bynajmniej, jako żywo, przeciwnie, nigdy, przenigdy, znikąd, nie tak, nie tu i t. d.

II. SPÓJNIK.

Część mowy nieodmienną, która łączy ze sobą dwa wyrazy lub dwa zdania, nazywamy spójnikiem (conjunction). Np.:

Ignaś i Zosia wybiegli do ogrodu. — Niebo i ziemia przeminą, a słowa moje nie przeminą. — W ogrodzie siedzi chłopiec i czyta. Do spójników należą następujące wyrazy:

i, a, ani, ale, lecz, albo, bo, bowiem, gdyż, więc, ponieważ, jeżeli, choć, albo-albo, bądź-bądź, niechaj...

Język polski stosunkowo mało posiada takich wyrazów, które spełniałyby tylko funkcję spójników; niektóre są jużto spójnikami, już przysłówkami, np.: to, toż, owoż, przytem, potem, przeto i t. p.

III. PRZYIMEK.

Wyrazy, określające, w jakim stosunku pozostają do siebie rzeczowniki, nazywamy przyi mkami (prepositions). Do nich należą, np.:

bez, do, od, dla, u, ku, w, przez, przy, z, na, nad, po, pod, przed, o, za, przeciw, naprzeciw, przeciwko, mimo, pomiędzy, koło, około, krom, prócz i t. d.

Używamy przyimków w dwojakim celu: na przedrostki w tworzeniu pochodnych wyrazów, którym nadają odmienne znaczenie od pierwotnego, i dla wyrażenia stosunku, w jakim się dwie rzeczy, osoby, względem siebie znajdują. Np.:

Przyimki jako przedrostki w wyrazach: jechać, wyjechać, dojechać, wjechać, najechać, przyjechać, odjechać, objechać, zjechać.

Przyimki wyrażające stosunek: kamień leży na polu. — Uczeń siedzi w klasie. — Wśród krzaków latają i brzęczą owady. — Poznań leży nad Wartą. — To jest ta książka, o której u ciebie mówiliśmy.

W polskim języku przyimki kładziemy zawsze przed rzeczownikami, a nigdy po nich. Każdy rzeczownik, przed którym stoi przyimek, musi z konieczności być położony w pewnym przypadku. Dlatego mówimy, że przyimki rządzą przypadkami. I tak:

Przypadkiem II-ym rządza:

bez, krom, okrom, prócz, oprócz, do, dla, od, u, koło, około, naokoło, miasto, zamiast, podług, według, wedle, wzdłuż, wprost, naprost, powyżej, wzwyż, poniżej, blisko, bliżej, najbliżej, wśród, pośród, względem, obok, poprzek, wewnątrz, zewnątrz.

Przypadkiem III-im rządzą: ku, przeciw, przeciwko, wbrew, gwoli. Przypadkiem IV-ym rządzi: przez. Inne przyimki rządzą kilku przypadkami. I tak: Przypadkiem II-gim, lub III-im rządzą: naprzeciw, naprzeciwko.

Przypadkiem II-im, lub IV-ym rządzą: mimo, pomimo.

Przypadkiem II-im i VI-ym: z (ze).
Przypadkiem IV-ym i VI-tym rządzą:
między, pomiędzy, pod, przed, nad.
Przypadkiem IV, lub VII-ym rządzą:

w, na, o, po.

Przypadkiem II-im, IV-ym, lub VI-ym: za.

Przyimki często łączą się ze sobą, np.: popod, ponad, poza, z pośród, z wewnątrz, z naprzeciwka, z za, z poza, z pomiędzy, z ponad i t. d.... Po złożonych przyimkach kładziemy zawsze ten przypadek, którym rządzi d r u g i przyimek, z wyjątkiem złożonych z przyimkiem z, które w tym wypadku rządzą II-im przyp. np.:

Ponad wioski, ponad sioła wzbił się orzeł srebrnopióry. — Z pod kamienia wytrysło źródło.

IV. WYKRZYKNIK.

Części mowy, któremi wyrażamy wewnętrzne nasze uczucia (radości, żalu, strachu, bólu, smutku i t. p.), nazywamy w y k r z y k n i k a m i. Są one następujące:

a, ach, e, i, ej, o, och, hola, hej, hejże, no, nuże, biada, niestety, zaiste, dalej, przebóg,

ba, masz, dalibóg, dalipan, precz, fora, fe, fuj, oto, otóż.

Np.: Ach, jaka radość! — Ej, ty, ośle!... Oj, jakże boli! Hejże chłopcy! — Niestety, wszystko w niwecz poszło!...

ROZDZIAŁ II.

O POCHODZENIU I ZNACZENIU WYRAZÓW.

1. Składniki wyrazów.

Zapoznawszy się z przeróżnemi odmianami wyrazów, z kolei należy nam się zapoznać ze sposobem, w jakim one powstawały i powstawać mogą; na jakie grupy na podstawie tego pochodzenia, czyli sło w orod u, dzielą się i jaki wpływ słoworód wywiera na ich znaczenie.

Wyrazy są pojedyńcze, albo złożone. Do złożony ch zaliczamy takie jak górnolotny, koło-wrot, listopad, wspaniało-myślność—do pojedyńczych: bieg, brać, pracować itd. W każdym wyrazie i w całym szeregu innych wyrazów, z nim pokrewnych, musi być jedna taka część, która nigdy się nie zmienia, ale są inne części z nią spojone, które, w miarę potrzeby, dowolnie zmieniać się mogą, tworząc z niezmienną częścią coraz to inny wyraz.

Tę niezmienną część wyrazów nazywamy pierwiastkiem (stem), zmienne zaś części wyrazu, stosownie do zajmowanego miejsca w wyrazie, nazywamy: przedrostkami, przyrostkami i końcówkami.

Pierwiastek.

Przez pierwiastek (stem) rozumiemy nieodmienną część nie tylko jednego wyrazu, ale mnóstwa innych, spokrewnionych znaczeniem i pochodzeniem wyrazów: jest on jakby pniem, rdzeniem samym, w którym tkwi zaród i znaczenie wyrazów.

Pierwiastkiem może być tylko jed na sylaba, albo nawet parę spółgłosek. Tak, np., w wyrazach: mrę, mrzeć, umierać, zamierać, odmierać, wymierać, martwy, martwieć, śmierć, śmiertelny, śmiertelność,... pierwiastkiem są tylko głoski mr, które powtarzają się we wszystkich wyrazach spokrewnionych i pochodzących od mrę; w wyrazie rwę i we wszystkich z nim spokrewnionych pierwiastkiem również są tylko dwie głoski rw, gdy zaś w wyrazie obuć, pierwiastek stanowi samogłoska u.

Końcówką pierwiastka może być, albo samogłoska, albo spółgłoska, n. p.: w zna-ć, wi-ć, ku-ć,... końcówkami są: a, i, u; a we wład-ać, kaz-ać, skub-ać,... końcówkami są d. z. b.

Przedrostki, przyrostki i końcówki.

1. Przedrostkiem (prefix) nazywamy tę część wyrazu, która stoi na czele słowa, zaraz przed jego pierwiastkiem. Są to przeważnie same przyimki, które, dodane do wyrazu, zmieniają jego znaczenie. Np.:

z-badać, w-bić, prze-bić, wy-bić, do-bić, na-bić. Przyimki: w, prze, wy, do, na, są przedrostkami. Wyrazy: wbić, przebić, wybić, dobić, nabić, różnią się znaczeniem od bić. Z tego wynika, że nie wszystkie wyrazy koniecznie muszą mieć przedrostki, dajemy je tylko wówczas, kiedy chcemy nadać wyrazowi inne znaczenie.

- 2. Przyrostka m i (suffix) są zwykle różne spółgłoski, jedna lub dwie, na końcu pierwiastka: np., w wyrazie wod-n-y przyrostkiem jest n, a w wyrazie wod-nist-y przyrostkiem jest nist.
- 3. Końcówka mi nazywamy ostatnie samogłoski wyrazu np.: w wyrazie wod-a, wodn-y, końcówkami są a i y.

Końcówką wyrazu może też być ostatnia głoska pierwiastka, np., w wyrazach: ład, bieg, tok i t. p. końcówkami są: d, g. k.

2. Wyrazy pierwotne, pochodne i złożone.

Z tego, cośmy powiedzieli o pierwiastku, przedrostkach, przyrostkach i końcówkach, łatwo już zrozumieć sposób tworzenia się wyrazów, czyli ich słoworód. Powstają one przez dodawanie do pierwiastka uzupełniających części, albo przedrostka, albo końcówki, albo przyrostka z końcówką, albo wreszcie wszystkich razem. Stosownie do tego, otrzymujemy odpowiednie wyrazy, które nazywamy, albo pierwotnemi, albo pochodnemi.

a) Pierwotnemi (prime words) wyrazami nazywamy wszystkie te, które złożone zostały tylko z pierwiastka i końcówki, np.:

woda, wada, oko, bieg, biegi, biec...

Kra, kraj; podobnie: staw, śpiew, morze, pasza, szyja, burza, łoże...

b). Pochodnemi wyrazami (derivative words) nazywamy wszystkie wyrazy, złożone z przedrostka, pierwiastka, przyrostka i końcówki; np.:

woda, wodny, wodnisty, nawodniony; oko, oczny, zaoczny, naoczny; zawód, zawodny; matka, mateczny, matecznik...

Od wyrazów pochodnych możemy znów przez dodawanie przyrostków i przedrostków tworzyć nowe wyrazy o innem, choć spokrewnionem z pierwotnym wyrazem znaczeniu.

Oprócz wyrazów pierwotnych i pochodnych są jeszcze wyrazy złożone (composite or compound words), powstałe z połączenia dwóch różnych wyrazów, oznaczających tylko jedno pojęcie; np.: widnokrąg, górnolotny, kołowrót, listopad i t. p.

Zatem, na podstawie słoworodu, dzielimy wyrazy na: pierwotne, pochodne i złożone.

ROZDZIAŁ III.

PISOWNIA WYRAZÓW.

Pisownia wyrazów polskich nie przedstawia trudności: każdy wyraz piszemy tak, jak go wymawiamy, zachowując w wyrazach pochodnych pisownię wyrazu pierwotnego i wpływ głosek jednych na drugie. Dlatego piszemy: obraz, obrazki, obrazowy; księga, książka, książka, książkowy...

Wątpliwości, które mogą powstać przy pisaniu, łatwo dają się usunąć, mając na uwadze niżej podane zasady pisowni polskiej.*)

1. Wielkie litery.

W języku polskim wielkie litery piszemy:

- 1. Na początku zdania i po kropce, oraz w poezji na początku każdego wiersza;
- 2. W imionach własnych i nazwiskach: ludzi, duchów, bożków pogańskich, części świata, krajów, prowincyj, miast, wsi, ulic, gór, mórz, jezior, świąt, ciał niebieskich i t. p. Np.:

Tadeusz Kościuszko, Światowid, Belzebub, Ameryka, Illinois, Franciszkanin, Warszawa, Karpaty, Wisła, ulica Kopernika, jezioro Michigan, morze Czarne, Ocean Spokojny, Neptun, Mars, Boże Narodzenie, Zielone Świątki, Wniebowstąpienie...

3. W nazwach mieszkańców części świata, krajów i prowincyj (ale nie miast); np.: Polak, Amerykanin, Kanadyjczyk, Mazur, Wielkopolanin... ale: warszawianin, chicagowianin i t. p.

(Przymiotniki, oznaczające narodowość, w prze ciwieństwie do języka angielskiego, w języku polskim

^{*)} Według uchwały Akademji Umiejętności w Krakowie z dnia 9-go lutego, 1918 roku. (Leon Rygier: — Główne zasady pisowni polskiej. — Warszawa 1919.), oraz Przedruk "Dziennika Chicagoskiego" z r. 1920.

piszemy przez małe litery; np.: polski, angielski, amerykański...

- 4. W tytułach gazet: "Przyjaciel Dzieci", "Dziennik Chicagoski".
- 5. W tytułach książek, ale tylko w pierwszym wyrazie, jeśli tytuł książki zawiera więcej, niż jeden wyraz: Ogniem i mieczem, Potop, Krzyżacy...
- 6. W nazwach urzędów, władz, zakładów, instytucyj, towarzystw; np.: Ministerstwo Oświaty Publicznej, Towarzystwo Geograficzne.
- 7. W niektórych wyrazach przez uszanowanie: Bóg, Boski, Orzeł Biały, Szanowny Panie! (w listach).

We wszystkich innych wypadkach naczelne głoski wyrazów piszemy przez małe litery. Tak samo przez małe litery piszemy: nazwy dni tygodnia, miesięcy, pór roku, obrzędów, godności i t. p. Np.: niedziela, środa, styczeń, skaut, major, podkomorzy...

2. Imiona obce.

- 1. Imiona i nazwy klasyczne (starogreckie i starorzymskie) należy pisać zgodnie z ich brzmieniem polskiem; naprzykład: Homer, Odyseusz, Wergiljusz, Eneasz.
- 2. Nowożytne obce imiona i nazwiska zachowują swoją właściwą pisownię; naprzykład: Goethe, Taine, Shelley. Nieliczne wyjątki stanowią: Szekspir ebok Shakespeare, Wolter obok Voltaire, Szopen obok Chopin, Waszyngton obok Washington; i t. p.

2. Samogłoski.

Pisownia samogłosek w języku polskim przeważnie jest zastosowana do wymowy. Wątpliwości nastręczać mogą tylko samogłoski o niepewnem brzmieniu: e, i, y, ę, ą, ó, u. Lecz wątpliwość co do głoski łatwo znika, jeżeli przy pisaniu mamy na uwadze następujące reguły, odnoszące się do tych wątpliwych brzmień. Mianowicie:

Litera e.

Litere e piszemy:

- a) w przymiotnikowych końcówkach VI-go i VII-go przypadku l. p. rodzaju nijakiego: dobrem dzieckiem, piórem, o dobrem dziecku, piórze...
- b) w przymiotnikowej końcówce VI-go przypadku l. mn. dla rodzaju żeńskiego i nijakiego, oraz męskiego, ale tylko w formie rzeczowej: dobremi: książkami, piórami; silnemi: końmi, wołami...
- c) w czasownikach: odwiedzić, zwiedzić, nawiedzić i w rzeczownikach od nich pochodnych: zwiedzanie, nawiedzanie, odwiedzanie.

Litery: y, i.

Literęy lub i piszemy:

a) w przymiotnikowych końcówkach rodzaju męskiego w przyp. VI-ym i VII-ym l. p. dla wszystkich bez wyjątku rzeczowników męskich i w przyp. VI-ym l. mn. dla rzeczowników męskich osobowych, np.: wielkim mężem, silnym wołem, starym dębem;

o wielkim mężu, o silnym wole, o starym dębie i: wielkimi mężami, pilnymi uczniami, ale: silnemi wołami...

Literę y piszemy:

a) w czasownikach takich, jak: posyłać, odsyłać, wzdychać..., oraz w urobionych od nich rzeczownikach: posyłka, wzdychanie...

W czasownikach takich, jak: patrzeć, myśleć, piszemy e, jeżeli mają znaczenie nijakie; gdy zaś mają znaczenie przechodnie lub zaimkowe, piszemy y lub i, np.: upatrzyć (co?), wpatrzyć się (w co?), wymyślić (co), namyślić się (nad czem?).

b) Tak samo piszemy przez y formy: one winny, powinny.

Literę e lub i piszemy w końcówkach I-ej osoby l. mn.: i wtenczas, gdy czasownik w III-ej osobie l. p. ma końcówkę i, np.: chodzi-chodzimy, widzi-widzimy. E piszemy, jeżeli czasownik w III-ej osobie ma e, np.: pisze-piszemy, jedzie-jedziemy.

Litera i.

Literę i piszemy:

- a) w początkowych sylabach, np.: diament, dieta,triumf..., z wyjątkiem: djabeł i djak;
- b) w środku wyrazów w przyrostkach ier, iur po spółgłosce n; np.: bombonierka, karabinier, inżynier.

Litery: e, a.

Litery a i e piszemy:

a) we wszystkich wyrazach swojskich, np.: wąs, bąk, tępy, drętwa i t. p.; w wyrazach obcego pocho-

dzenia zastępujemy je przez en, em, on, om, np.: cmentarz, temperatura, konkurs i t. d.;

b) Literę ę nadto piszemy jako końcówkę niektórych czasowników w I-ej osobie l. p., np.: widzę, chodzę i t. d.

Litery: óiu.

Literę ó piszemy zawsze, gdy w wyrazach tego samego pochodzenia słychać o lube, w innych wypadkach piszemy u, np.: grób-groby; stóg-stogu, szósty-sześć.

3. Spółgłoski.

W pisowni spółgłosek kierujemy się więcej zasadą pochodzenia, niż brzemienia, dlatego pochodne wyrazy piszemy zawsze tak, jak się pisze pierwotny wyraz.

Wątpliwości w pisowni spółgłosek nastręczają przedewszystkiem te spółgłoski, których wymowa w pewnych wypadkach jest niewyraźna. Do takich wątpliwych brzmień należą:

litery: b, w, d, z, dz, ż, dż, ź, dź, g, które na końcu wyrazów i w końcowych sylabach przed spółgłoskami mają brzmienie podobne do:

p, f, t, s, c, sz, ś, ć, k.

Żeby się przekonać, jaką literę należy napisać, wystarczy zmienić wyraz tak, aby po niepewnem brzmieniu zjawiła się wyraźnie. Np.: babka, łapka, o niepewnem brzmieniu b i p, zmienione na: baba i łapać, dają wyraźne brzmienia liter b i p.

Litery: ż, rz, sz.

1. Literę ż piszemy w wyrazach, jeżeli w pochodnych słowach słychać: z, ź, g, dz, h. Np.: niższynizina, świeższy-świeży, waży-waga, mosiężny-mosiądz, drużyna-druh... A także na końcu męskich rzeczowników:

anyż, bagaż, bandaż, czyż, garaż, ekwipaż, jarmuż, jeż, krzyż, małż, maneż, nóż, oręż, papież, Paryż, pasaż, pejzaż, róż, ryż, sabotaż, spiż, sporyż, stróż, wąż, witraż, wróż.

2. Litery rz piszemy w środku wyrazów po literach: p, b, w, t, d, k, g, ch, j, np.: brzoza, przykry, przestrzeń, trzewik, drzazga, grzbiet, dojrzały, tchórz... Wyjątki stanowią: pszczoła, pszenica, kształt, bukszpan, pieżga i pochodne, oraz złożone wyrazy jak: róbże, chodźże, także i t. d.

Nadto litery rz piszemy na końcu rzeczowników meskich (z wyjątkiem powyżej przytoczonych) i niektórych żeńskich, np.: drukarz, murarz, twarz, potwarz i t. d.

3. Litery sz piszemy w wyrazach wtenczas, jeśli w słowach tego samego pochodzenia słychać ch lub s; np.: pisać-piszę, ucho-uszko, mucha-muszka.

Litery: szcz, żdż.

- 1. Litery szcz piszemy tam, gdzie w wyrazach tego samego pochodzenia słychać sk lub st; np.: pluszcz-plusk, świszcz-świst...
- 2. Litery żdż piszemy, jeśli w słowach tego samego pochodzenia słychać zd lub zg; np.: gwiżdżegwizdać, drzażdżka-drzazga...

Litery: d. dź.

Wyrazy: radca, rządca, dowódca, władca, nakładca, świętokradca, piszemy przez d, a wyrazy: wychodźca, najeźdźca, piszemy przez dź.

Litery: z, s, ś.

Litery: z i s na początku wyrazów piszemy zawsze, jeśli one brzmią, jak z lub s; np.: zbawić, zrobić, skarb, spuścić i t. d. Natomiast przed: s, sz, ś, si, h, piszemy zawsze z, a nie s; np.: zsadzić, zszyć, zsinieć, zhańbić i t. d.

Literę ś piszemy zawsze przed miękkiemi głoskami i przed płynną l, np.: ściąć, ściana, ścigać, świerszcz, boleść, poślę, ślub i t. p.

Litera j.

- I. Literę J piszemy w wyrazach obcych po spółgłosce w sylabach niepoczątkowych i w wyrazach polskich, urobionych na sposób obcy, lub mających pochodzenie słowiańskie; np.: Serbja, Rosja, grubjanin, kopja, zawadjaka, goljat, bodjak...
- 2. J piszemy w przyrostku jan, np.: zakrystjan, a także w nazwach narodowych, pochodzących od krajów na ja, np.: Rosjanin, Warmjak (Warmia). Wyjątki stanowią: chrześcijaństwo, chrześcijanin i nazwy na anin lub ak z poprzedzającą spółgłoską zmiękczoną; np.: warszawianin, chicagowianin, poznaniak... Podobnie w nazwach chemikaljów piszemy: amonjak, arsenjak..., ale: amonian, arsenian, cytrynian i t. d.

3. J piszemy nadto w końcowych sylabach: ja, jał, jon, jan, jun, jusz, jer; np.: manja, Marja, specjał, legjon, Łucjan, seminarjum, kolegjum, nuncjusz, kurjer... i we wszystkich pochodnych, mających wymienione końcówki, jak: Marjan, manjak, specjalny...

Litery: yj i ij.

Litery yj i ij piszemy w obcych wyrazach zupełnie już przyswojonych, np.: chryja, Kołomyja, chrześcijanin i t. p.

Litery: ch, h.

Ch piszemy w wyrazach rdzennie polskich, np.: chować, chwała, uchwała...; w obcych piszemy jużto ch, już samo h, np.: echo, charakter, humor, hardy, hańba...

Sylaby: hi, pi.

Na początku wyrazów obcego pochodzenia piszemy zawsze pi lub hi, a nie: py, lub hy, np.: hipoteka, higjena. Wyjątki stanowią: hydra, hymn, hycel, Pyrrus.

Sylaby: ge, ke, gie, kie.

W wyrazach obcego pochodzenia zgłoski ge, ke, piszemy przez ge, ke, np.: geografia, agent, Eugenja, Wogezy, kefir; natomiast w wyrazach swojskich lub uważanych jako takie piszemy: gie, kie, np.: giełda, Giedymin, Jagiełło, kielich, kierat. Tak samo i zatrzymujemy w zgłoskach niepoczątkowych, np.: angielski, szwagier, bankier, cukier, junkier i t. p.

Zamiast ge możemy też pisać je w wyrazach: ajent-agent, jenerał-generał, rejestr-regestr.

Przedrostki: bez, roz.

W wyrazach złożonych roz i bez piszemy zawsze przez z, np.: rozprawa, bezpieczny...

4. Pisownia końcówek.

Końcówki: un, unek, unka, ulec, uję. Końcówki te piszemy zawsze przez u, a nie przez ó; np.: piastun, pocałunek, piastunka, hamulec, całuje.

Końcówki: ski, cki, dzki.

- 1. Końcówkę przymiotników na ski piszemy przez s, a nie przez z; np.: bliski, niski, śliski, męski, wąski, francuski i t. d. Lecz piszemy: bliższy, niższy, węższy... Rześki pisze się przez ś.
- 2. Przymiotniki, utworzone od tematów na k, cz, t, piszemy przez cki, a od tematów na d przez dzki; np.: próżniacki, tkacki, świecki, szwedzki. Wszystkie inne pisza się przez ski.

Końcówka stwo.

1. W rzeczownikach na stwo, utworzonych od tematu przymiotnikowego na ow, ew, lub od przymiotników na wy, opuszczamy w piśmie końcowe w; np.: ojcostwo (od ojcowski), królestwo (od królewski), lenistwo (od leniwy), plugastwo (od plugawy). Wyjątki stanowią: szewstwo, znawstwo, prawodawstwo, marnotrawstwo.

- 2. W rzeczownikach, urobionych od tematów na k, cz, t. piszemy ctwo, zamiast stwo; np.: próżniactwo, tkactwo, bractwo (od próżniak, tkacz, brat).
- 3. Rzeczowniki od tematów, zakończonych na d, piszemy przez dztwo; np.: województwo, dowództwo, sąsiedztwo i t. p.

Końcówka ca.

Rzeczowniki męskie na ca zachowują pisownię tematu, od którego pochodzą: np.: znalazca od znalazł, łupieżca od łupież...

Końcówki: ę, ą.

Końcówkę IV-go przyp. l. p. rodzaju żeńskiego w deklinacyi rzeczownikowej piszemy zawsze przez ę, z wyjątkiem rzeczownika pani, który tu ma ą, a w dekl. przymiotnikowej — przez ą, z wyjątkiem zaimka ta, który ma tę; np.: dobrą matkę, w trzecią parę, tamtą kobietę, tę panią.

Końcówki: ji-i, i-yj-ij.

Rzeczowniki żeńskie na ja po spółgłosce mają w II-im, III-im i VII-ym przyp. l. p. końcówkę ji, a samo i po samogłosce. Piszemy wiec:

Marja, Marji, lilja, lilji, manja, manji; nadzieja, nadziei, żmija, żmii.

W II-im przypadku l. mn. rzeczowniki na ja po spółgłosce mają yj lub ij; np.: Maryj, lilij.

Końcówki licz.: dwaj, dwie, dwa.

Liczebnik: dwaj, dwie, dwa, w II-im przyp. może mieć dwóch, albo dwu; podobnie: obudwóch i obudwu, ale tylko: obu.

Końcówki bezokoliczników.

Bezokoliczniki: biec, móc, przysiąc, strzec, strzyc, zaprząc i t. p. piszemy przez c, a bezokoliczniki: gryźć, wieźć—wiozę, leźć i znaleźć piszemy przez ź. Wyjątek stanowi wieść — wiodę.

W imiesłowie zaprzeszłym czynnym piszemy ł przed szy, np.: zjadłszy, starłszy, przyszedłszy.

5. Pisownia wyrazów złożonych.

1. Wyrazy, złożone z imienia i przyimka, piszemy razem, jeżeli mają znaczenie samoistnych przysłówków; np.: pomału, nakoniec, znagła, zbliska, zdaleka, zgoła, zapomocą i t. p.

Osobno piszemy przyimek, a osobno formę przypadkową, gdy połączenie wyrazu z przyimkiem jest luźne, jak np.: z kolei, po kolei, z porządku, z pańska, z niemiecka, po angielsku, po polsku i t. p.

Również rozdzielamy przyimek od wyrazu, gdy ten używa się jako oddzielny przysłówek; np.: na biało, na czarno, po pierwsze, po drugie, od razu, od dawna...

- 2. Codzień, coraz, coniemiara piszemy razem, jeżeli mają znaczenie przysłówkowe, oddzielnie zaś, gdy mają znaczenie nieprzysłówkowe.
- 3. Złożone przyimki, jak: pomimo, wpoprzek, wpośród, ode, zprzede, zpode, zpoza, zponad, piszemy razem, jeżeli przypadek rzeczownika zależny jest od drugiego z nich, a oddzielnie, gdy przypadek zależny jest od pierwszego. Np.: ode mnie, przede drzwiami,

poza ławą,... ale: z pod ławy, z poza drzewa, z ponad domu...

4. Przeczenie nie zrasta się tylko z rzeczownikiem, zaimkiem, przymiotnikiem i z przysłówkiem; np.: niepogoda, nieokreślony, niektóry, niezawodnie. Przed czasownikami pisze się oddzielnie: nie wiem, nie widząc, nie chodził...

Piszemy jednak razem: niema w znaczeniu n i e j e s t, dla odróżnienia od nie ma w znaczeniu n i e p o s i a d a; np.: niema go w domu, a nie ma pióra.

Piszemy razem czasowniki, jeżeli pochodzą od jakiego złożonego wyrazu, jak np.: niedowidzieć, niedosypiać, niedostawać (braknąć), niecierpliwić się, nienawidzić.

Nie łączymy z imiesłowami tylko wtedy, kiedy imiesłów uważany jest za zwykły przymiotnik, np.: niezwyciężony, niedokonany...

- 5. Przyrostek by zrasta się z poprzedzającym wyrazem, np.: pisałbym, jeśliby, gdyby, któryby... Tylko gdy by rozpoczyna zdanie, pisze się oddzielnie: "By to była szczera prawda, nie powiem."
- 6. Cząsteczkę to, używaną w znaczeniu zaimka wskazującego, piszemy oddzielnie, a w połączeniu ze spójnikami i przysłówkami piszemy razem; np.: byli to wielcy mężowie; a: bądźto, jakto, jużto, nibyto, przeto, kiedyto, wszakto...
- 7. Cząsteczka bądź pisze się zawsze oddzielnie, a kolwiek razem; np.: kto bądź, ktokolwiek.

6. Podwójne brzmienia.

Podwójną spółgłoskę zachowujemy przeważnie w pisowni obcych wyrazów, jeżeli tam się zdarza i jeżeli nie zmieniamy pisowni wyrazu. Np.: Budda, Gallowie, irracjonalny, Madonna, Attyla, belladona, Jagiełło.

Również i w niektórych polskich słowach podwajamy spółgłoskę, zwłaszcza n; np.: panna, wanna... Uczenica można napisać i przez dwa n: uczennica.

7. Obce wyrazy.

Obce imiona własne piszemy: albo według ich brzmienia, albo tak, jak się piszą w danym języku; np.: Wenecja, Krezus, Waszyngton, Manczester, albo: Washington, Manchester i t. p.

O b c e imiona pospolite piszemy podług brzmienia, t.j. tak, jak się wymawiają w polskim języku, a więc: geografia, giermek, kodeks i t. p.

8. Rozdzielanie wyrazów.

Jeśli zajdzie potrzeba rozdzielić wyraz na dwie części, z których drugą przenosimy do nowego wiersza, trzeba pamiętać na zasady:

- 1. Wyrazów jednosylabowych nie rozdzielamy nigdy.
- 2. Przyimków w i z nie zostawiamy nigdy na końcu zapisanego wiersza, gdyż nie stanowią sylaby; należy je przenieść do nowego wiersza. Przeciwnie, przyimki: we, ze, od, do... dają się pozostawić na końcu zapisanego wiersza, ponieważ stanowią zgłoskę.

- 3. Wyrązy złożone z dwóch słów dzielimy w tem miejscu, gdzie się jeden wyraz kończy, a drugi zaczyna; np.: bez-czelność, nad-mienić, pod-dać i t. p. Można też je podzielić i w środku, ale zawsze w ten sposób, by każda część wyrazu stanowiła oddzielną sylabe: bez-czel-ność, nad-mie-nić...
- 4. Wyrazy wielosylabowe pojedyńcze dzielimy na sylaby w ten sposób, aby od przeniesionej sylaby mógł się zacząć jakiś wyraz polski. Na końcu więc wiersza pozostawiamy, albo samogłoskę, albo spółgłoski: ł, l, r, rz, m, n, ń, j, jeśli się w środku wyrazów znajdują. Będzie więc: faj-ka, o-grom-ny, pałka, lal-ka pier-ścień, baz-grać, lub ba-zgrać, potomstwo, ptac-two, ró-wny i t. p.

Jeśliby pierwsza sylaba nowego wiersza miała się zaczynać od zbiegu takich spółgłosek, które sprawiałyby trudność w wymowie, natenczas rozdzielamy je: w poprzednim wierszu zostawiamy jedną lub kilka z nich, a resztę przenosimy do nowego wiersza; np.: pyszcz-kiem, wąt-pić, chłop-czyk i t. p.

CZĘŚĆ TRZECIA. SKŁADNIA.

O zdaniu wogóle.

Ponieważ, wypowiadając myśl naszą, albo twierdzimy i oznajmiamy, że coś jest lub ma być tak, jak mówimy, albo też przeczymy czemuś lub pytamy o coś, dlatego zdania według treści swojej dzielą się na:

1. Zdania twierdzące (declarative sentences):

Bóg stworzył świat. — Węgiel i żelazo są najpożyteczniejszemi minerałami. — Cóż to za wspaniały i prześliczny widok roztacza się przed naszemi oczyma! — Czytaj! — Pisz! — Janku, podaj mi pióro, proszę!

2. Z dania przeczące (negative sentences).

Wczorajszego dnia wiatrem nie dogonisz.

- Krzywda ludzka nikomu trwałej korzyści nie przynosi. — Niepotrzebnie się martwisz.
- Próżniak nie lubi pracy.
- 3. Zdania pytające (interrogative sentences).

O której godzinie wschodzi teraz słońce?

— Czemu wczoraj nie byłeś u mnie? — Kto to mógł zrobić?

Według zaś formy zdania dzielą się na:
pojedyńcze: proste (simple sentences);

rozwinięte (simple sentences with compound subject or predicate, or both);

złożone: z głównych i pobocznych zdań (complex sentences);

,, ze współrzędnych zdań (compound sentences);

okresowe (periodic sentences).

Naukę tego przedmiotu nazywamy składnią (syntax).

Poucza ona naprzód o sposobie budowy zdania pojedyńczego, a potem o budowie zdań złożonych.

ROZDZIAŁ I.

O Zdaniu pojedyńczem.

1. Zdanie proste.

1. Z d a n i e (sentence). Jeżeli dwa lub więcej wyrazów połączymy ze sobą tak, że wypowiedzą jakąś myśl, jakiś sąd, wtenczas takie połączenie wyrazów nazywamy z d a n i e m. Np.:

Uczeń pisze. — Kwiat pachnie. — Kto rano wstaje, temu Pan Bóg daje. — Słońce świeci. — Ziemia jest kulista...

Powyższe i podobne połączenia wyrazów są zdaniami, ponieważ każde z nich zawiera i wypowiada jakąś myśl, jakiś sąd o czemś.

2. Składniki zdania. W każdem zdaniu znajdują się przynajmniej dwa główne jego składniki: podmiot (subject) i orzeczenie (predicate), t. j., osoba lub rzecz, o której się w zdaniu mówi (uczeń, kwiat, kto, Pan Bóg, słońce, ziemia) i to, co się o niej powiada (pisze, pachnie, wstaje, daje, świeci, jest kulista).

Podmiotem w zdaniu przeważnie bywa rzeczownik, ale może też być każda inna część mowy, a nawet całe zdanie. Np.:

Lilje pachną. — On odszedł. — Myśmy szczęśliwi. — Wyście ojcowie nasi i opiekunowie. — Jeden wygrywa, drugi przegrywa. — Ubogi żebrze. — Chwalić jest czasownikiem. — Te nieszczęsne jego nie dam, nie pozwolę, wszędzie stoją na zawadzie.

Orzeczeniem w zdaniu może być, albo czasownik, albo rzeczownik, przymiotnik, zaimek, liczebnik lub imiesłów.

Orzeczenie c z a s o w n i k o w e nazywamy orzeczeniem p r o s t e m. Tak np., w zdaniach: matka kocha dziecię, uczeń pisze, orzeczenia: kocha, pisze, są proste.

Jeżeli zaś orzeczeniem nie jest czasownik, lecz jedno z powyższych imion, natenczas łączy się ono z podmiotem zapomocą słowa posiłkowego być w jakimkolwiek czasie i trybie i nazywa się orzeczeniem złożonem. Czasownik w tym wypadku nazywa się łącznikiem, a imię — orzecznikiem. N.p.: Kościuszko jest bohaterem. Ojciec był cierpiący: wyrazy: jest, był są łącznikami, a bohaterem, cierpiący — orzecznikami.

Zwykle w czasie teraźniejszym łącznik opuszczamy, jeżeli go się łatwo domyślić można. Np.:

Jaka praca, taka płaca. — Wielki to człowiek! — Przeklęty! kto zasmuca matkę swoją. — Mąż sławny.

Podobnie, jak łącznik, tak również i zaimki osobiste: ja, ty, on, my, wy, oni, one, ona, ono, opuszczamy, jeżeli który z nich jest podmiotem, ponieważ z końcówki czasownika łatwo się domyślamy, która z osób jest podmiotem. Mówimy wiec:

Piszesz mi, że przyjedziesz na święta. — Zagroziłem Stefanowi, że dostanie burę. — Zginęliśmy bez ratunku! — Zaśpiewała i poszła.

Zaimków osobistych za podmiot w zdaniu używamy tylko wtenczas, jeśli dobitnie, z naciskiem, chcemy wypowiedzieć, że właśnie ta, a nie inna działa osoba; np.:

Ja się uczę, a ty próżnujesz. — Nie on, ale tyś to zrobił. Gdy my wrócimy, wy będziecie mogły wyjść.

Czasem w zdaniu opuszczamy i podmiot i orzeczenie, ale tylko w takich wypadkach, gdy dają się łatwo domyślić; bywa to zwłaszcza w krótkich odpowiedziach. Np.:

— Czy Jan wrócił już? — "Nie!" — Czy się na to zgadzasz? — "Bynajmniej!" —

Opuszczony w zdaniu podmiot, lub orzeczenie nazywamy domyślnym podmiotem lub orzeczeniem, zdanie zaś, w którem niema, ani wyraźnego, ani domyślnego podmiotu, nazywamy bezpodmiot o wem. Orzeczeniem w takich zdaniach jest czasownik nieosobowo użyty, albo wyrażenie nieosobowe, np.:

Kłamcy między nami niema. — Postawiono już mury. — Świta, dzień niebawem nastanie.

Zdania, zawierające tylko podmiot i orzeczenie (wraz z łącznikiem, jeśli go potrzeba), nazywamy zdaniami prostemi (simple sentences).

2. Zdanie rozwinięte.

Gdybyśmy wypowiadali myśli nasze tylko zdaniami prostemi, mowa byłaby urywana i nieprzyjemna dla ucha, a zresztą, często nawet trudno byłoby nam w dwóch lub trzech słowach wyrazić całą myśl. Z tego powodu zwykle, dla dobitności i jasności wypowiedzenia się, dodajemy do podmiotu lub orzeczenia, albo do obu po kilka innych wyrazów objaśniających, przez co zdanie nabiera treści, rozszerza się i rozwija.

Tak, np., zdanie proste: Chicago jest miastem, wypowiada myśl krótką, że Chicago jest miastem; ale gdzie ono jest, jak ludnem i t. d., tego nie mówi. Natomiast zdanie: "Olbrzymie, trzy miljony ludności liczące Chicago jest wspaniałem miastem, jednem z największych środowisk przemysłowych w Stanach Zjedn. Północnej Ameryki" wypowiada już myśl dokładną: daje nam zupełne pojęcie o tem, ilu mieszkańców Chicago liczy, czem się oni trudnią i w jakim kraju to miasto się znajduje.

Widzimy więc, że krótka myśl prostego zdania: "Chicago jest miastem," przez dodanie różnych nowych wyrazów do podmiotu i orzeczenia rozwinęła się i rozszerzyła.

Nazywamy zdaniami rozwiniętemi takie zdania, w których i podmiot i orzeczenie posiadają bliżej je określające dodatkowe wyrazy, zwane określeniami (modifiers).

Zdania więc rozwijamy zapomocą rozmaitych określeń, które możemy dodawać nie tylko do pod-

miotu i orzeczenia zdania prostego, ale także do samych określeń, jeżeli i tu zachodzi potrzeba bliżej i dokładniej je objaśnić.

a. Określenia rzeczownika.

Określenia rzeczownika w zdaniu nazywamy: przydawkami, dopełniaczami, dopowiedzeniami i przyimkowemi określeniami.

1. Przydawkami (adjective modifiers) nazywamy wszystkie określenia rzeczownika, które posiadają własności przymiotne i odpowiadają na pytania: jaki? który? czyj? ile?

Przydawkami zatem mogą być tylko: przymiotniki, liczebniki, zaimki i imiesłowy. Np., w powyższem zdaniu rozwiniętem przydawkami są wyrazy: olbrzymie, trzy, liczące, wspaniałe, jednem, największych, przemysłowych, zjednoczonych, północnych.

2. Dopełniaczami (nouns in the possessive case) nazywamy takie rzeczowniki, które służą do bliższego określenia drugiego rzeczownika. Odpowiadają one na pytanie czyj? czyja? czyje? i kładą się zawsze w II-im przypadku. Np.:

Fale morza; dzieci ojca; dzieła Mickiewicza, Sienkiewicza; miłość rodziców i t. p.

3. Dopowiedzeniami (appositives) nazywamy takie rzeczowniki, które określają inny rzeczownik i położone są zawsze w tym samym przypadku, co i określany rzeczownik. Np.:

Arystoteles, **mędrzec** grecki, był nauczycielem Aleksandra Wielkiego, syna Filipa Macedońskiego. — Największe zwierzę ssące, wieloryb, żyje w wodach mórz północnych. Dopowiedzenia w piśmie zawsze oddzielamy przecinkami od ich rzeczownika.

4. Przyimko wem określeniem (prepositional adjectives or phrases) nazywamy rzeczownik, połączony z przyimkiem i służący do bliższego okre-

ślenia innego rzeczownika; np.:

Gra w szachy jest trudna. — List od rodziców ucieszył mnie bardzo. — Niema nic trwałego pod słońcem. — Szli, jak mgły chodzą, bez szelestu; szli ze spuszczonem czołem, pełnem wspomnień bólu.

Przyimkowe określenia służą przedewszystkiem w tym celu, aby rzeczownik dokładniej objaśnić i określić co do: miejsca, czasu, przyczyny, sposobu i tym podobnych okoliczności ubocznych.

b) Określenia czasownika i przymiotnika.

Określenia czasowników i przymiotników nazywamy: przysłówkowemi określeniami i przedmiotami.

1. Określeniami przysłówkowemi (adverbial modifiers), są albo rzeczowniki, w tym lub owym położone przypadku, z przyimkiem lub bez przyimka, albo przysłówki, służące do bliższego

określenia czasowników i przymiotników (czasem do samych przysłówków) co do: czasu, miejsca, stopnia, przyczyny, sposobu i t. p. Odpowiadają one na różne pytania, stosownie do tego, jaką uboczną w zdaniu okoliczność objaśniają. Np.:

- Co do czasu na pytanie kiedy? Jan Sobieski pobił Turków pod Wiedniem w roku 1683. — Wczoraj byłem w parku.
- 2. Co do miejsca na pytanie gdzie? w domu, w ogrodzie, pod Wiedniem...
- 3. Co do stopnia na pytanie jak? Pisać poprawnie i pięknie. Ona śpiewa bardzo pięknie i wdzięcznie. Zawsze chodzi z twarzą wielce zasępioną.
- 4. Co do przyczyny na pyt. dlaczego? Dla choroby nie jest dziś obecny.
- 5. Co do sposobu na pyt. jak? jakim sposobem? Okrętami przewożą ludzi i towary.
 Wojsko piorunem spadło na karki wroga.
 W jesieni ptaki gromadami odlatują do ciepłych krajów...
- 2. Przedmiotem (object) w ogólnem znaczeniu nazywamy rzeczownik, zależny od jakiegoś czasownika, albo przymiotnika i stosownie do natury tego czasownika, położony w II-gim, III-im, IV-ym lub w VI-ym przypadku.

Przedmiot po czasownikach przechodnich, niezaprzeczonych, kładzie się zawsze w IV-ym przyp., a po zaprzeczonych wyraźnie lub uboczniez a w s z e w II-im przyp. Inne czasowniki wymagają przedmiotu położonego w innych przypadkach, tak samo przymiotniki: chciwy, łakomy, zazdrosny, życzliwy, usłużny i t. p.

Przedmiot, położony w IV-ym lub II-im przypadku po czasownikach przechodnich, nazywamy przedmiotem bliższym (direct object), a położony w przypadku III-im — przedmiotem dalszym (indirect object), jeżeli w tem samem zdaniu jest już przedmiot bliższy. Np.:

Przedmiot bliższy: Uprzejmością zyskujemy przyjaciół. — Marnotrawca nie znajdzie szczęścia. — Nie mogłem kupić tego domu (a nie: ten dom!).

Przedm. bliższy albo dalszy: — Kup książkę twojemu bratu. — Podaj ojcu pióro! — Pilny uczeń chciwy jest wiedzy. — Ludzie żądni bogactw i zaszczytów zwykle służą ojczyźnie z wyrachowania.

Przedmiotem w zdaniu może też być bezokolicznik, w tym jednak wypadku zastępuje on rzeczownik. Np.: "Lubię śpiewać."

3. Składnia zgody.

Przez "składnię zgody" rozumiemy szereg zasad, wedle których składowe części zdania, mniej ważne, stosują się do ważniejszych: w rodzaju, formie, liczbie, osobie i przypadku.

O zgodzie podmiotu i orzeczenia.

Ponieważ najważniejszemi składnikami zdania są podmiot i rzeczenie, więc naprzód o zgodzie podmiotu z orzeczeniem, a później o zgodzie innych części zdania mówić będziemy.

Podmiot.

Podmiot kładzie się zawsze w I-ym przypadku. Jest on niezawisły od żadnej części zdania i dlatego nie stosuje się w niem do niczego; przeciwnie, inne części zdania muszą się doń stosować, jak, np., jego przydawki i orzeczenie.

Podmiot, postawiony w I-ym przyp., nazywamy podmiotem gramatycznym dla odróżnienia od podmiotu logicznego, za który w zdaniach bezpodmiotowych uważany bywa rzeczownik, położony zwykle w II-im przypadku, lub w innym, z wyjątkiem V-go. Zdarza się to przeważnie po liczebnikach, wymagających II-go przypadku. Np.: sześć koniciagnie wóz.

Orzeczenie.

Orzeczenia w zdaniu są czasownikowe, albo rzeczowne, lub przymiotne.

a). Orzeczenie czasownikowe zgadza się ze swoim podmiotem w osobie i liczbie, jeżeli zaś jest użyte w czasach przeszłych i złożonych, lub w trybie warunkowym, wtedy zgadza się z podmiotem także w rodzaju i formie, Np.:

Rolnik pracuje na roli. — Uczniowie uczą się w szkole i w domu. — Chłopcy grali

w piłkę, a dziewczęta zabawiały się śpiewem.

— Róża pokryła się bujnem kwieciem. —
Dziecko popsuło i połamało swoje zabawki.

Zgoda orzeczenia z podmiotem logicznym.

Wyjątek od powyższej zasady robi podmiot logiczny, który się składa z liczebników oznaczonych lub nieoznaczonych i jakiegoś rzeczownika, np.: pięciu mężczyzn, sześć drzew,... dwadzieścia wołów... albo: wiele przedmiotów, dużo, mało ludzi i t. d....

W takich wypadkach kierujemy się zasadą: pierwsze orzeczenie, kładziemy we formie nieosobowej, w liczbie pojedyńczej, a dalsze orzeczenia, jeśli są jakie, już wyrażamy osobowo w liczbie mnogiej, zgodnie z podmiotem. Mówimy więc:

Bawiło u mnie siedmiu kolegów. — Przyjechało do nas pięciu panów i zabawili trzy dni, poczem odjechali. — Wielu ludzi nie rozumiało zamiarów Konarskiego i stawiali mu we wszystkiem trudności.

Zgoda orzeczenia z podmiotem złożonym.

Jeżeli w zdaniu są dwa lub więcej podmiotów (compound subject), różniących się co do rodzaju lub osoby, wtenczas w orzeczeniu pierwszeństwo ma rodzaj męski przed żeńskim, a osoba pierwsza — przed drugą, druga — przed trzecią. Np.:

Wuj i wujenka byli na mnie bardzo łaskawi. Ty i siostra pójdziecie jutro do szkoły. — Ja i brat mój byliśmy na koncercie. — W takich zdaniach, w których jest kilka podmiotów, a tylko jedno orzeczenie, można orzeczenie położyć, albo w liczbie pojedyńczej, albo mnogiej. Np:

Matka i siostra były u nas. — Mickiewicz i Słowacki liczą się do najsławniejszych poetów, nie tylko polskich, ale wszechświatowych. — Ani Janek, ani Jerzy nagrody nie dostał (sub nie dostał).

Zgoda podrzędnych części zdania.

Lacznik.

Łącznik, jak każdy inny w orzeczeniu czasownik, zgadza się z podmiotem: w osobie i liczbie, a w czasach przeszłych, w imiesłowie i w trybie warunkowym zgadza się w rodzaju i formie; jeżeli jednak w zdaniu miejsce podmiotu zajmuje zaimek nijaki to, łącznik nie stosuje się do niego, ale do orzeczenia, które w tym wypadku kładzie się zawsze w I-ym przypadku. Np.:

Były to pamiętne i epokowe wydarzenia. — Wielkie to były zamiary, zdumiewające usiłowania, czyny wiekopomne.

`Przydawka.

Ponieważ przyda w k ą może być tylko część mowy o przymiotnych końcówkach, stąd wynika, że przydawka musi się zgadzać ze swoim rzeczownikiem: w rodzaju, liczbie i przypadku, przybierając dla męskich rzeczowników w liczbie mnogiej albo osobową, albo rzeczową formę.

Przydawka odpowiada na pytanie: jaki? jaka? jakie? czyj? czyja? czyje? lub który? która? które? — Np.:

Mętna woda jest niezdrowa i niezdatna do picia. — Na czystem polu słoneczko jasne świeci, w cichym gaiku bawią się wesołe dzieci. — Silne konie ciągną wóz.

Liczebniki główne od 1 do 4 mają znaczenie przymiotne, stojąc obok rzeczownika, są przydawkami i dlatego zgadzają się z nim w formie, rodzaju, liczbie i przypadku: "dwaj mężowie"; dwóch męźów,... dwa konie, trzech niewiast...

Liczebniki: **półtora, półtorej**... i wszystkie od pięciu w górę rządzą II-im przypadkiem i nie mogą być przydawkami.

Zaimek który można zastąpić przez co w I-ym przypadku liczby pojed. i mn. Np., zamiast mówić: Czy masz to pióro, które ci dałem? — można powiedzieć: czy masz to pióro, co ci dałem?... W innych przypadkach zaimek ten zastępujemy przez: co go, co mu, co jej, co ją, co ich, co nimi i t. d.: To ten ubogi, co mu (któremu) dałem jałmużnę...

Dopowiedzenie.

Dopowiedzenie, ponieważ jest rzeczownikiem, (czasem dwa i więcej rzeczowników), zatem zgadza się z głównym rzeczownikiem, który określa, przeważnie tylko w przypadku. W liczbie czasem też się zgadza, a w rodzaju tylko wtedy, jeżeli rzeczo-

wnik, będący dopowiedzeniem, ma osobne formy na rodzaj męski i żeński. Np.:

Orzeł, król ptaków, gnieździ się najczęściej na wysokich, niedostępnych skałach. — Niktby nie oddał zdrowia, tego najcenniejszego skarbu człowieka, za wszelkie bogactwa świata. — Julja, przyjaciółka mej siostry, zmarła...

5. O szyku wyrazów.

Do jasności, zrozumiałości oraz lekkości zdania rozwiniętego niemało w języku polskim przyczynia się s z y k, czyli porządek wyrazów (order of words), składających zdanie. Może on być dwojaki: naturalny, czyli prosty i przestawny.

1. Szyk naturalny wymaga w zdaniu następującego porządku w układzie wyrazów:

Na pierwszem miejscu kładziemy podmiot z tem wszystkiem, co się z nim zgadza w rodzaju, formie, liczbie i przypadku. A więc: jego przydawki, dopełniacze i dopowiedzenia.

Przydawki przymiotne kładziemy przed rzeczownikiem, jeśli oznaczają przymiot tylko przypadkowy, przemijający, jak: kształt, barwę, kalectwo, ułomność, zaletę lub wadę a także materjał; np.: zieloną ścianę, pilny uczeń, i t. d.

Jeśli przymiotnik oznacza stałą właściwość, cechę, jak gatunek, nazwy naukowe, tytuły i t. p. kładziemy go po rzeczowniku: postęp amerykański, Akademja Krakowska i t. d.

Na drugiem miejscu kładziemy orzeczenie z tem wszystkiem, co się do niego odnosi. Jeżeli crzecznik jest przymiotnikiem, albo rzeczownikiem, wtenczas naprzód kładziemy łącznik, a po nim przymiotnik lub rzeczownik; jeżeli zaś orzeczeniem jest czasownik, wtedy zaraz przed nim kładziemy jego określenie przysłówkowe, jeśli niem jest przysłówek, a po nim, jeśli tem określeniem jest rzeczownik; potem kładziemy przedmiot bliższy lub uboczny z tem wszystkiem, co się doń odnosi; następnie kładziemy przedmiot dalszy ze wszystkiem, co się do niego odnosi; wreszcie na końcu zdania kładziemy określenia — miejsca, czasu, sposobu i t. d., dając pierwszeństwo określeniu czasu przed określ. miejsca, określeniu miejsca przed okr. sposobu, stopnia i t. d.

Orzeł, król ptaków, najczęściej gnieździ się na wysokich, niedostępnych skałach. — Dawni Polacy, mieszkańcy południowych kresów kraju, nie mieli ani dnia, ani nocy spokojnych z obawy przed napadem dzikich hord tatarskich. — Znakomita artystka, panna B., odegrała niezmiernie trudne utwory na wczorajszym koncercie.— Pies jest najwierniejszym przyjacielem człowieka w doli i niedoli.

2. Szyk przestawny. Zwykle w mowie i piśmie nie zachowujemy ściśle porządku naturalnego wyrazów w zdaniach, przeciwnie, słowa dowolnie przestawiamy. Nazywamy to szykiem przesta-wnym.

Ze wszystkich języków, polski pod tym względem pozwala na największą swobodę, jednakże należy tu zachować pewne granice, aby nie narazić sensu zdania na dwuznaczność, albo też na niejasność i zawiłość, co snadnie przytrafić się może, jeśli zbyt rozrzucimy należące do siebie wyrazy. Żeby tego uniknąć, kierujemy się następującemi zasadami:

1. Najgłówniejsze wyrazy, o które nam chodzi, kładziemy albo na samym początku zdania, albo na jego końcu. Np.:

Wczoraj miałeś być u mnie, nie dzisiaj.

- Użyj nade mną, panie, litości i miłosierdzia.
- II. Unikamy zestawienia wyrazów w taki sposób, aby nie powstała z nich jużto dwuznaczność, lub śmieszność, jużto rym, albo rytm. Np.:

Dwuznaczność: Osoby na wysokich stanowiskach mają oczy zwrócone na siebie wszystkich ludzi.— **Powinno być:** Osoby na wysokich stanowiskach wszystkich ludzi oczy mają na siebie zwrócone.

Aby uniknąć rymu, powiemy: Od początku świata nie były lata tak suche, zamiast: od początku świata nie były tak suche lata.

III. Tylko przyimki, spójniki i jednozgłoskowe formy zaimków mają w języku polskim przeznaczone i stałe miejsce w zdaniu. Mianowicie:

Przyimki zawsze stoją przed rzeczownikami, a nigdy po nich; np.: "z moim bratem;" "sprawa, o której mówiliśmy."

S p ó j n i k i zawsze stoją na czele swego zdania, a nigdy na końcu. Wyjątek stanowią tylko też i bowiem, których kłaść na pierwszem miejscu nie można; spójniki zaś: przeto, tedy, zatem i więc, mogą być położone i na pierwszem i na drugiem miejscu. Np.:

Wlekliśmy się prawie noga za nogą, droga bowiem była gliniasta i rozmokła od ciągłych deszczów, a konie zmęczone. — Dobroć serca, wyrozumiałość dla innych, surowość sądu dla siebie, to znamiona szlachetnego charakteru, o nie więc (tedy, zatem) starać się powinniśmy, albo: więc o nie...

Zaimki: się, ci, cię, mi, mię, go, mu i t. d. nigdy się nie kładą na początku zdania, ale zawsze po pierwszym albo dalszym akcentowym wyrazie, mówi się zatem: staram się o twoje względy, zginął mi ołówek, zęby mię bolą...

Jeżeli w zdaniu zbiegnie się zaimek zwrotny się z zaimkami: mi, ci, mię, cię i t. d., tamten ustępuje tym i kładzie się za niemi, np.: alem c i s i ę uśmiał!

6. Rozbiór zdania rozwiniętego.

Przez rozbiór (parsing) zdania rozumiemy wykazanie i wyjaśnienie, wzajemnego stosunku składowych jego części na podstawie zasad składni polskiej, albo też rozumiemy wykazanie, jaką częścią mowy jest każdy wyraz, wchodzący w skład zdania. Stąd rozbiór może być dwojaki: syntaktyczny i etymologiczny.

Rozbiór syntaktyczny.

Przy rozbiorze s y n t a k t y c z n y m (analysis) postępujemy zwykle w ten sposób:

- 1. Oznaczamy naprzód, jakiego rodzaju jest zdanie i jaki w niem szyk wyrazów.
 - 2. Mianujemy podmiot i orzeczenie.
- 3. Wskazujemy określniki podmiotu, potem orzeczenia.

Tak, np., syntaktyczny rozbiór zdania: W jesieni wędrowne ptaki całemi gromadami odlatują do ciepłych krajów. będzie:

- a. Zdanie to jest pojedyńcze, rozwinięte i twierdzące o szyku przestawnym.
 - b. Podmiot: ptaki; orzeczenie: odlatują;
 - c. wędrowne przydawka do podmiotu;
- d. gromadami określenie przysłówkowe sposobu do odlatują;
 - e. całemi przydawka do gromadami;
 - f. w jesieni określenie przyimkowe czasu;
- g. do ciepłych krajów określ. przyjmk. miejsca;
 - h. ciepłych przydawka do krajów.

Rozbiór etymologiczny.

Rozbiór e t y m o l o g i c z n y wymaga wyjaśnienia każdego wyrazu etymologicznie, t. j., jaką częścią mowy on jest, jakie jego znaczenie, pochodzenie,

rodzaj, przypadek lub osoba i t. d. Rozbiór etymologiczny można rozpocząć odrazu od pierwszego wyrazu zdania, zamiast od podmiotu. Powyższe zdanie, rozebrane etymologicznie, przedstawi się tak:

W — przyimek, rządzący IV. i VII. przyp.

jesieni — rzeczownik, rodz. żeń. od jesień, oznacza porę roku, przyp. VII. l. p., zależny od przyimka w.

wędrowne — przymiotnik r. m. l. mn. przyp. I, forma rzeczowa, jest określeniem do ptaki. Pochodzi od czasownika wędrować — zmieniać miejsce pobytu.

ptaki — rzeczownik żywotny, rodz. m., przyp.
I-szy l. mn. Przyp. I. l. p. jest: ptak.

całemi — przymiotnik r. ż., przyp. VI. l. mn., określenie do gromadami.

gromadami — rzeczownik zbiorowy rodz. żen. l. mn. przyp. VI., zależy od odlatują (jak odlatują?). I-szy przyp. l. p. gromada.

odlatują — czasownik nieprzechodni w trybie oznajmiającym III. osoba l. mn. Czas teraźniejszy niedokonany.

do — przyimek rządzi przyp. II.

ciepłych — przymiotnik r. m. przyp. II. l. mn. wstop. równym; określ. do krajów.

krajów — rzeczownik r. m. przyp. II. l. mn. zależny od przyimka do.; pierwszy przyp. l. p. kraj.

ROZDZIAŁ II.

O ZDANIU ZŁOŻONEM.

1. Zdania główne i poboczne.

Aby uniknąć w zdaniu rozwiniętem zawiłości, która łatwo powstać może przez nagromadzenie dodatkowych objaśnień, radzimy sobie w ten sposób, że jedno, albo więcej określeń zastępujemy osobnemi zdaniami, w których również, jeśli zajdzie potrzeba, określniki zastępujemy nowemi zdaniami. Np.:

Manna jest to roślina, która dostarcza pewnego gatunku ziarna jadalnego. — Huragan przez parę godzin dął z taką siłą, że powywracał budynki, powyrywał z korzeniami drzewa i narobił wiele szkody. — Najgorzej, kiedy kogo taki obłęd zaślepi, iż nie rozróżnia, że niczyja dola się nie ostoi, jeśli ład powszechny upadnie.

Tak rozwinięte zdania nazywamy zdaniami złożonemi (complex sentences).

W zdaniu złożonem nazywamy p o b o c z ne m i, lub p o d r z ę d n e m i (subordinate) wszystkie te zdania, które zastępują jakiekolwiek określenie.

W zdaniach powyższych podrzędnemi zdaniami są:

która dostarcza pewnego gatunku ziarna jadalnego.

że powywracał budynki,

- (że) powyrywał z korzeniami drzewi i
- (że) narobił wiele szkody.

kiedy kogo taki obłęd zaślepi, iż nie rozróżnia, że niczyja dola się nie ostoi, jeśli ład powszechny upadnie.

Te zdania, które w zdaniu złożonem są samodzielne, niezależne od innego zdania i wyrażają myśl główną, nazywamy zdaniami główne m i, albo nadrzędnemi (principal or independent). Zdania główne w powyższych przykładach są:

> Manna jest to roślina, Huragan przez parę godzin dął z taką siłą, Najgorzej (jest),

Zdania podrzędne zwykle łączą się z głównem zdaniem zapomocą zaimków względnych, albo różnych spójników, jak: że, iż, aby, by, choć i t. d.

Właściwością zdań podrzędnych jest to, że same przez się nie wypowiadają myśli jasnej i zrozumiałej i dlatego bez zdania głównego obejść się nie mogą, są od niego zależne. W takim samym stosunku mogą być zdania poboczne względem samych siebie, jeśli jedno z nich zastępuje określnik w drugiem zdaniu pobocznem.

Mamy więc zdania: pojedyńcze rozwinięte, jeśli ono stanowi tylko jedno zdanie, i złożone, jeśli w skład zdania rozwiniętego wchodzi przynajmniej jedno zdanie główne i jedno poboczne.

3. Zdania współrzędne.

Często się zdarza tak, że zdanie złożone nie ma ani jednego zdania pobocznego, a tylko same główne, np.: Nadzieja jest słodyczą życia, rozpacz jego trucizną. — Wściekłość burzy morskiej rosła ciągle, rozpętały się żywioły, mgła pomieszała się z ciemnością, chmury z wodą, wicher z pianą; fale biły o statek i rzucały nim na wsze strony; chwilami spienione grzywy bałwanów przechodziły całą jego długość, a olbrzymie masy wody wrzały straszliwym zamętem.

Wszystkie te zdania są główne; każde z nich wypowiada myśl inną, lecz wszystkie razem tworzą całość logiczną — jedno zdanie złożone.

Tego rodzaju zdania główne, należące do tej samej myśli, nazywamy zdaniami w s p ó ł r z ę d n em i (coordinate). Tworzą się one w ten sposób, że, zamiast określeń lub zdań pobocznych, do jednego zdania głównego dodajemy drugie zdanie główne, potem trzecie, czwarte i t. d., aż utworzy się całość, zamykająca w sobie myśl jedną i zupełnie rozwiniętą.

4. Zdania współrzędne skrócone.

Zdania współrzędne, jako składowe części jednego zdania złożonego, dają się bardzo często skrócić, czyli ściągnąć do pojedyńczego zdania rozwiniętego. Takie skrócenie może mieć miejsce tylko w tych wypadkach, jeśli wszystkie zdania mają albo wspólny podmiot, lub orzeczenie, albo wspólne: przydawki, dopowiedzenia, przedmioty i t. d. Np.: Miłość powstaje w duszy, miłość rozpala się w duszy, miłość

żarzy się w duszy, miłość płonie w duszy i wylewa się z niej, jak lawa roztopiona, niszcząc złość, samolubstwo i egoizm na świecie.

Zamiast powtarzać kilkakrotnie te same wyrazy, kładziemy powtarzający się wyraz tylko raz, spójnikami lub bez spójników łączymy z nim słowa, które się nie powtarzają i otrzymujemy zdanie skrócone: miłość powstaje, rozpala się, żarzy, płonie w duszy i wylewa się z niej, jak lawa roztopiona, niszcząc złość, samolubstwo i egoizm na świecie.

Do skracania zdań współrzędnych służą najczęściej przyimki: prócz, oprócz, zamiast, miasto, obok i inne wyrażenia złączone z przyimkiem.

5. Rodzaje zdań pobocznych.

Ponieważ, z wyjątkiem orzeczenia czasownikowego, każda część zdania głównego może być zastąpioną przez osobne zdanie poboczne, którego znów składowe części mogą być zastąpione przez inne zdania poboczne, więc wynikałoby stąd, że musimy mieć nieograniczoną prawie liczbę różnorodnych zdań podrzędnych. W rzeczywistości jednak wszystkie one dają się sprowadzić do kilku typów, z których na szczególną uwagę zasługują następujące:

- a). Zdania określające albo względne;
- b). " przedmiotowe;
- c). " opisujące;
- d). " okolicznościowe.

W składni angielskiej odpowiadają: adjective clauses, noun clauses, and adverbial clauses.

Zdania względne.

Nazywamy zdaniami w z g l ę d n e m i, lub o k r e ś l a j ą c e m i te zdania poboczne, które się odnoszą do rzeczownika i zastępują jego określenie. Zaczynają się one zawsze od zaimków, lub przysłówków względnych: kto, co, który, która, które, jaki, jaka, jakie; jak, ile, gdzie, którędy, kiedy, odkąd, dokąd, skąd. Np.:

Szczęśliwy, kto się Boga boi. — W książce, której mi pożyczyłeś, niema ani jednej głębszej myśli. — Oto mąż, który się ojczyźnie przysłużył. — Jaki pan, taki kram. — Wróciliśmy ze wsi, gdzie po raz pierwszy miałem sposobność przypatrzyć się życiu farmerów. — Ziściło się wszystko, jak było przepowiedziane.

Zamiast zaimków względnych można także, bez względu na rodzaj, przypadek i liczbę użyć zaimka nijakiego co; np.:

Nabyłem dzieło, **co** swemu autorowi przyniosło nieśmiertelną sławę. — Ci to są ludzie, **co** te wszystkie nieszczęścia sprowadzili. — Oddałem ci książkę, **co**ś mi pożyczył.

Zdania określające dają się skrócić, jeśli zaimek względny położony jest w I-ym lub IV-ym przypadku. W tym celu opuszczamy zaimek względny, a orzeczenie zamieniamy na odpowiedni imiesłów odmienny (w formie czynnej lub biernej), który musi się zgadzać z określanym rzeczownikiem w rodzaju, formie,

liczbie i przypadku. Np., zdanie złożone: ogłądaliśmy szczątki budynku, który zniszczył huragan, po skróceniu zdania określającego przyjmuje formę: oglądaliśmy szczątki domu, zniszczonego przez huragan.

Zdania skrócone nie są zwykłemi przydawkami, dlatego oddzielają się przecinkami od zdania głównego.

Każde zdanie skrócone daje się znów zamienić w pierwotną swą formę, zamieniając imiesłów na orzeczenie czasownikowe i dodając opuszczony zaimek względny. Np. zdanie: jesienny wiatr rozwiewa po świecie pożółkłe liście, opadające z drzew, po zamianie zdania skróconego ma formę: jesienny wiatr rozwiewa po świecie pożółkłe liście, które opadają z drzew.

Zdania przedmiotowe.

Przedmiotowemi nazywamy te zdania poboczne, które odnoszą się do czasownika lub przymiotnika i zastępują bliższy lub dalszy przedmiot. Zdania przedmiotowe łączą się ze zdaniem głównem spójnikami: że, iż; lub: żeby, iżby, jeśli orzeczenie w zdaniu głównem jest zaprzeczone. Np.:

Oświadczam ci bez ogródki, że tak dalej postępować nie możesz. — Rozbitkowie liczyli na to, że ich dostrzeże łódź patrolowa. — Doniesiono mi, iż się nie chcesz uczyć. — Nie wierzę, żeby ten człowiek popełnił zbrodnię. — Nie donosi nam, iżby był chory.

Zdania opisujące.

O p i s u j ą c e m i zdaniamí nazywamy te, które zastępują jakikolwiek bądź rzeczownik w zdaniu głównem, bez względu na to, czy rzeczownik ten jest w I-ym, czy w innym przypadku, z przyimkiem, czy bez przyimka, z negacją lub bez. Zdanie opisowe zawsze rozpoczyna się spójnikiem że lub iż, który w zdaniu głównem wymaga, albo zaimka nijakiego to, albo rzeczownika okoliczność, wypadek, zajście i t. p., chociaż często te nawiązki w zdaniu głównem opuszczamy i tylko ich się domyślamy. Np.:

Cały świat dziękował Bogu (za to), że się wreszcie wielka wojna europejska zakończyła. — Wstydzę się (tego), że mam takich leniwych uczniów. — Wielce sprawę moją poparło (to, albo ta okoliczność), iżeś tam był obecny.

Zdania poboczne zastępują tu rzeczowniki: koniec wojny, takie posiadanie i twoja obecność. Zdania opisujące z pozoru podobne są do zdań przedmiotowych, jednak są od nich różne w sensie.

Zdania okolicznościowe.

Zdaniami o k o l i c z n o ś c i o w e m i nazywamy te, które odnoszą się do czasownika, albo przymiotnika i zastępują określenie okoliczności: czasu, miejsca, warunku, porównania, sposobu, celu, przyczyny, stopnia, ilości, przyzwolenia i t. p. okoliczności danej czynności. Ze zdań okolicznościowych zasługują przedewszystkiem na uwagę zdania, określające: przyzwolenie, skutek, czas, przyczynę, cel i warunek. Ze

zdaniem głównem łączą się one za pomocą wyrazów: choć, chociaż, chociaż nawet, lubo, aczkolwiek, jakkolwiek, pomimo że, by też i, czy — czy, gdy, kiedy, skoro, ledwie że, niż, nim, nim jeszcze, ponieważ, dlatego, jeśli, jeżeli, natenczas, tedy, byle, lub gdyby, skoroby, byleby i t. p.

Spójnikom tym mogą w zdaniu głównem odpowiadać słowa: to, jednak, to jednak, przecie, wszelako i t. p. Np.:

Z Dobrzyńskiej ziemi ród swój starożytny wiedli; a choć od lat czterystu na Litwie osiedli, zachowali mazurską mowę i zwyczaje. (Mickiewicz).

Póki gonił zające, póki kaczki znosił, piesek, co chciał, u pana swojego wyprosił.Kiedy rękę otworzysz, wszyscy nasyceni.

Jeżeli cię zapomnę, Ojczyzno moja miła, niech zapomnę prawicy ręki mojej. (Skarga). — Gdyby kwiat, co kwitnie, miał duszę z ognia i natchnienie z nieba, ten kwiat byłby do ciebie podobny, o dziecię moje. (Krasiński). — Gdybyś zebrał wszystkie posągi i gipsy drezdeńskie, weneckie, a nawet florenckie, schowałbyś je w kątku Watykanu.

6. ZDANIA NIEZALEŻNE.

Zdania nawiasowe i wtrącone.

Oprócz zdań głównych i podrzędnych w zdaniu złożonem rozróżniamy jeszcze trzy formy zdań luźnych, których ani do głównych, ani do pobocznych zaliczyć nie można. Są to tak zwane: cudze słowa, oraz zdania: nawiasowe i wtrącone.

1. Cudze słowa są to zdania z ust innych osób pochodzące i przytoczone dosłownie, bez żadnej zmiany. Nazywamy je przytoczeniem, które stawiamy zawsze w cudzysłowie. Np.:

Powiada przysłowie: "Kto rano wstaje, temu Pan Bóg daje". — "Gdy z okrętem źle się dzieje — powiada Skarga, — a my dla bezpieczności jego wszystkiem, co w domu jest, nie pogardzamy, zatonie, a z nim i my sami poginiemy". — Wódz krzyknął: "Hej, chłopcy! dalej na wroga!"

2. Zdanie n a w i a s o w e kładziemy w środku innego zdania dla objaśnienia czegoś wypowiedzianego lub dla dania czytelnikowi jakiejś ubocznej uwagi, nie należącej ściśle do rzeczy, ale pożytecznej, bo ułatwia zrozumienie myśli. Np.:

Nie piórem to, ani książką, ale — jak mówi pismo Boże — niesprawiedliwością giną narody. — W Mahabbaracie (bohaterski poemat Indusów, powstały na lat mniej więcej tysiąc przed Chr.) jest wstęp, zwany Bhagawadgita (śpiew boski), składający się z ośmnastu długich pieśni.

Zamiast nawiasów, możemy używać w pisowni myślników lub przecinków.

3. Zdania w t r ą c o n e są to zdania lub wyrazy, wtrącone w środek przytoczenia dla objaśnienia, kto mówi, np.:

"Prawda — rzekł Tadeusz — prawda, mój panie!" "Pan mnie — widzę — wcale nie poznaje?" — Że tego nie pisał biegły w stylistyce, o tem — rzecz pewna — wątpić nie możemy.

Zdania wtrącone oddzielamy w pisowni, albo przecinkami, albo myślnikami.

7. Okresy.

O k r e s e m (period — complete sentence) nazywamy takie zdanie złożone, które zawiera w sobie dwie części, wzajemnie się uzupełniające. Stąd też wynika, że nie każde choćby najbogaciej rozwinięte zdanie złożone może być okresem.

Zdanie okresowe może się składać albo ze samych zdań współrzędnych, albo z głównego i podrzędnych, albo nareszcie z jednych i drugich. Np.:

Skoro jeden żywioł uzuchwali się i przemagać chce inne: gotowa niezgoda w ciele, a za nią śmierć. (Skarga). — Życiorysy sławnych mężów są nakształt zwierciadła: każdy się w nich przeziera, a widząc chwalebne czyny i ciekawość zaspakaja i lepszym być pragnie.

Od umiejętnej budowy zdań rozwiniętych, złożonych, a zwłaszcza okresowych zależy piękność mowy polskiej. Myliłby się jednak, ktoby sądził, że zdanie rozwinięte lub złożone będzie tem lepiej zbudowane, im więcej nagromadzi się w niem określeń albo zdań pobocznych. Bynajmniej: im zdania krótsze, im

mniej w nich zdań podrzędnych, wtrąconych, nawiasowych, tem one zrozumialsze, przejrzystsze, lżejsze i dokładniejsze.

Przejrzystość, lekkość i jędrność są pierwszemi zaletami zdań, a zatem i mowy. Łatwiej zrozumieć myśl, wypowiedzianą zwięźle w kilku dobranych słowach, niż w całym potoku próżnych i zbytecznych wyrazów.

W budowie zdań przedewszystkiem należy dbać o dobór odpowiednich wyrazów i o należyte ich ustawienie.

8. Rozbiór zdania złożonego.

Przy rozbiorze zdania złożonego postępujemy w ten sam sposób, jak przy rozbiorze zdania rozwiniętego, naprzód jednak dzielimy zdanie złożone na pojedyńcze zdania składowe; gatunkujemy je, stosownie do ich rodzaju; porządkujemy, jeśli są rozerwane i przystępujemy do rozbioru syntaktycznego, lub etymologicznego. Np.:

Nasz kuchcik, Błażej, tak się pogrążył w myślach, obracając rożen, że nie zauważył wcale, iż mu się przypaliły kurczęta, dopiero swąd spalenizny wyrwał go z tej zadumy.

Zdanie to jest złożone z pięciu zdań: z dwóch głównych i trzech pobocznych.

Zdania główne są: Nasz kuchcik, Błażej, tak się pogrążył w myślach,
(II) dopiero swąd spalenizny

wyrwał go z tej zadumy.

Zdania poboczne są:

- (1) obracając rożen, zd. skrócone czasowe;
- (2) że nie zauważył wcale, zd. skutkowe;
- (3) iż mu się przypaliły kurczęta, zd. przedmiotowe.

Drugie zdanie podrzędne w stosunku do trzeciego jest nadrzędne.

Podzieliwszy i poznaczywszy w ten sposób zdanie złożone, przystępujemy do rozbioru każdego zdania.

ROZDZIAŁ III.

O Znakach pisarskich.

W mowie ustnej nie wypowiadamy myśli naszych jednym tchem, jeśli chcemy, by nas słuchający zrozumieli. Owszem, odpowiednią modulacją głosu, krótszemi lub dłuższemi przestankami, ułatwiamy sobie wygłaszanie zdań, a słuchającym ich zrozumienie.

W mowie pisanej, ani modulacją głosu, ani przestankiem posługiwać się nie możemy, musimy więc mieć coś, coby nam te środki wymowy zastąpiło i ułatwiło wyrażenie i zrozumienie naszych myśli.

Ku temu służą nam tak zwane znaki pisarskie, które oku pokazują jużto koniec zdania, jużto przestanki w mowie, już modulację głosu. W pisowni polskiej mamy tych znaków jedenaście, mianowicie:

- , Przecinek (comma),
- : dwukropek (colon),
- ; średnik (semicolon),
- . kropka lub punkt (period),
- ? pytajnik (interrogation point),
- ! wykrzyknik (exclamation point),
- myślnik (dash),
- ... kropki,
 - () nawias (parenthesis),
- "" cudzysłów (quotation marks),
 - łącznik, (hyphen).

Przecinek (,).

Przecinek oznacza najkrótszy przestanek w mowie i w pisowni; kładzie się:

- a) między zdaniem głównem, a pobocznem;
- b) między zdaniami współrzędnemi, jeżeli nie są złączone spójnikami: i, albo, lub, ani;
- c) między zdaniami pobocznemi,
- d) przed i po słowach, ze ściągniętego zdania powstałych;
- e) przed i po dopowiedzeniu, a także przed rzeczownikiem i po nim, jeżeli położony jest w V-ym przyp.
- f) przed i po wtrąconem zdaniu. Np.:

Dlaczego nie oddałeś mi książki, której ci pożyczyłem, tego zrozumieć nie moge. -Lew, żeby okazać, jak wielce łaskawy, przypuszczał konfidentów do swojej zabawy. -Rzymianie, przyjmując nauki od Greków, zatrzymali i wyrazy do nich należące, a Rzymian naśladowały w tem wszystkie późniejsze jezyki. — Rodzinne miejsce jest najmilsze, bo tu najpierw ujrzeliśmy świat, tu raz pierwszy widzieliśmy zielone drzewa, kwieciste łaki, płynaca wode, wesołe zwierzeta, iasne słońce i pogodne niebo. – Moja wdzieczna Urszulo, bodaj ty mnie była albo nie umarła lub się nie rodziła. - Śpiesz. bracie, na pomoc tonacym! - Synu, kochaj i szanuj matke twoja!

Średnik (;).

Średnik oznacza dłuższy przestanek w mowie, niż przecinek i kładzie się między dłuższemi zdaniami współrzędnemi; np.:

Kto zrozumiał budowę zdań i okresów, z których składa się mowa i pismo, temu użycie znaków przestankowych nie będzie trudnem; kto sam myśli swoje, gdy pisze, należycie pojmuje i chce, aby inni tak, a nie inaczej, je pojęli, ten nie opuści znaków, bez których pisma zrozumieć nie można. — Porządek jest to ład, jest to rozum; gdzie w domu niema porządku, tam nie pytaj o szczęście i błogosławieństwo, bo tam niema głównej zasady, która wszystko jednoczy i utrzymuje.

Dwukropek (:).

Dwukropek oznacza jeszcze dłuższy przestanek w mowie i silniej od średnika rozdziela zdania. Używamy go, wyliczając jakieś szczegóły albo części, należace do jednej całości. Np.:

Motyle istnieją także i w rodzaju ludzkim: piękna barwa, latanie nad powierzchnią życia, karmienie się słodyczami, bez których giną — oto ich cechy. — Największe i najpewniejsze bogactwo człowieka stanowią: wiedza i praca.

Dwukropek kładziemy także przed przytoczeniem: Chrystus mówił do uczniów: "Błogosławieni, którzy płaczą, albowiem oni będą pocieszeni."

Kropka (.).

K r o p k a oznacza najdłuższy w mowie przestanek i koniec myśli, stąd też kładzie się zawsze na końcu zdania pojedyńczego lub złożonego, a także po skróconych wyrazach.

Pytajnik (?).

Pytajnik kładziemy na końcu zdań pytających:

Dokąd tak śpieszysz, przyjacielu? — Kto z was nie czytał jeszcze Trylogji Sienkiewicza?

Wykrzyknik (!).

Wykrzyknik kładzie się na końcu zdań, wyrażających: podziw, żal, oburzenie, gniew, radość, uniesienie, wezwanie, rozkaz i t. p. Np.:

Hej, panowie gospodarze!
Już dziesiąta na zegarze!
Już na wieży dzwon uderza,
Więc klękajcie do pacierza!

Smutno mi, Boże! — Biada! Niestety! O nieba!

Myślnik (-).

M y ś l n i k wyraża krótką przerwę, oznacza wahanie, chwilkę zastanawiania się nad czemś; albo zastępuje nawias lub cudzysłów:

Szaleniec tylko i głupiec w swej dumie mniema, iż wszystko do swej woli nagnie — mędrzec, co prawdę rozumie, wie, czemu podoła, a czemu nie i więcej nie pragnie. Wielu chciałoby wszystko umieć, wszystko posiadać, tylko — nie chciałoby pracować. Chmury — Twym wozem, wiatry — Twoje cugi, duchy — posłańce, a pioruny — sługi.

- Maryniu! zawołała matka.
- A co, mamusiu?
- Chcesz ciastko?
- Bardzo proszę o nie!

Kropki (...).

Kropki oznaczają, że mówiący nie wypowiada wszystkiego, coby mógł lub coby chciał powiedzieć i że reszty każe się domyślić. Np.:

Ja legnę daleko: na trumny mej wieko niczyja nie spadnie tu łza... Był to człowiek wielkich zdolności, zapowiadała mu się wspaniała przyszłość, ale...

Nawias ().

N a w i a s służy nam do zamknięcia, albo całego zdania, albo kilku wyrazów, nie należących do treści głównej myśli. Są to tak zwane zdania nawiasowe lub wtrącone, które, zamiast w nawias ująć, oddzielamy przecinkami lub myślnikami. Np.:

Prości to byli ludzie (nawet pan Domański lubił anyżówkę), ale roztropni politycy.

— To dobrze — rzekł — przyjmuje was!

Cudzysłów ("").

C u d z y s ł ó w kładziemy na początku i na końcu przytoczenia: Np.: Orle, gdzie lecisz? "Gdzie? — lecę do słońca".

Łącznik (-).

Łącznika używamy przy rozdzielaniu wyrazów, przenosząc część ich do drugiego wiersza, a także kładziemy go czasem w wyrazach złożonych, np.: polsko-amerykański, Anglo-Saksonowie, szafirowo-licy.

Treść.

Str.	
Wstęp	
CZEŚĆ I.	
•	
Głosownia.	
Głoski i litery 7	
Podział głosek 8	
Sylaby — zgłoski 9	
Wzajemny wpływ głosek na siebie.	
Wpływ samogłosek na spółgłoski	
Wpływ spółgłosek na samogłoski	
Wpływ spółgłosek na spółgłoski	
CZĘŚĆ II.	
O odmiennych częściach mowy.	
Wyrazy. Części mowy	
Rzeczowniki.	
Podział rzeczowników	
Rodzaje rzeczowników	
Liezby i przypadki	
Źródłosłów — temat. Końcówki	
.Deklinacje.	
Deklinacje 19	
Deklinacja pierwsza 20	
Deklinacja druga 23	
Deklinacja trzecia	
Przymiotniki,	
Odmiana przymiotników	
Odmana przymiotnika z rzeczownikiem	
Odmiana rzeczowników podług deklinacji przymiotnikowej 31	
Stopniowanie przymiotników	
Nieprawidłowe stopniowanie 34	
Opisowe stopniowanie 37	

Str.
Liczebniki,
Liczebniki oznaczone i nieoznaczone 36
Podział liczebników oznaczonych
Liczebni zbiorowe 37
Liczebniki porządkowe
Liczebniki wielorakie
Odmiana liczebników
Odmiana liczebników zbiorowych 43
Zaimki,
Zaimki
Odmiana zaimków45
Uwagi o niektórych zaimkach
Czasownik.
Rodzaje czynności czasowników 49
Strona czynna i bierna 50
Czasowniki dokonane i niedokonane 52
Odmiana czasowników,
O odmianie czasowników w ogóle 53
Odmiana czasownika posiłkowego Być 54
Urabianie form kojugacyjnych, Imieslowy 55
Osoby i liczby 57
Czasy 57
Tryby 58
Wzór odmiany czasowników 60
Tryb warunkowy 62
Tryb rozkazujący 62
Tryb oznajmujący 63
Tryb rozkazujący 64
Odmiana czasowników nieosobowych 64
ROZDZIAŁ I.
Nieodmienne części mowy 65
Przysłówek.
Pierwotne i pochodne przysłówki 66
Znaczenie przysłówków 67
Spójnik 68

ROZDZIAŁ II.

O pochodzeniu i znaczeniu wyrazów.
Składniki wyrazów
Pierwiastek
Przedrostki, przyrostki i końcówki
Wyrazy pierwotne, pochodne i złożone 73
ROZDZIAŁ III.
Pisownia wyrazów
Wielkie litery
Imiona obce
Samogłoski 77
Spółgłoski
Pisownia końcówek 83
Pisownia wyrazów złożonych
Podwójne brzmienia 87
Obce wyrazy 87
Rozdzielanie wyrazów 87
CZĘŚĆ III,
Składnia.
O zdaniu wogóle
ROZDZIAŁ I,
O zdaniu pojedynczem.
Zdanie proste 91
Zdanie rozwinięte 94
Określenie rzeczownika
Określenia rzeczownika i przymiotnika
Składnia zgody
O zgodzie podmiotu i orzeczenia

ROZDZIAŁ II.

O zdaniu złożonem.

V
Zdania główne i poboczne109
Zdania współrzędne110
Zdania współrzędne skrócone111
Rodzaje zdań pobocznych112
Zdania niezaleine.
Zdania nawiasowe i wtrącone116
Okresy
Rozbiór zdania złożonego119
ROZDZIAŁ III.
O znakach pisarskich121
Przecinek
Średnik
Dwukropek
Kropka
Pytajnik
Wykrzyknik
Myślnik
Kropki
Nawias125
Cudzysłów125
Facznik 196



